

ISSN 1640-257X

MIESIĘCZNIK



Nr 12 (72)
Grudzień 2005

KOLNEŃSKI

tel. 278 36 01, 602 698 229

e-mail: mkolnenski@kolno.home.pl

GRABOWO * KOLNO * MAŁY PŁOCK * STAWISKI * TUROŚL



II KRONIKA WYPADKÓW I PRZESTĘPSTW

2.12. Kolno – na ul. Sobieskiego zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu marki Polonez (1,28 promila).

3.12. Kąty – zatrzymano nietrzeźwego kierowcę ciągnika rolniczego (3 promile).

3.12. Kolno – w trakcie wykonywania czynności funkcjonariusze u mieszkańca Kolna ujawnili broń palną wraz z amunicją, na którą właściciel nie posiadał zezwolenia.

4.-5.12. Cwaliny Małe – w nocy dokonano rozbój, w którym nieznanymi sprawcami doprowadzono do stanu bezbronności właścicielkę posesji, zmuszając ją do wydania pieniędzy.

4.-5.12. Chłudnie – w nocy dokonano włamania do budynku mieszkalnego, gdzie nieznanymi sprawcami, wykorzystując sen domowników, skradli pieniądze w kwocie 1200 zł.

06.12. Policjanci zatrzymali w Kolnie Artura B., poszukiwanego trzema listami gończymi, w tym za pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Mężczyzna podejrzewany jest również o kradzieże samochodów, wymuszenia rozbójnicze, napady i uprowadzenia. Funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością samochodową wkroczyli do kilku wytypowanych wcześniej mieszkań. W jednym z nich znajdował się Artur B. Funkcjonariusze tropili Artura B. od ponad roku, kilkakrotnie udało mu się jednak uciec. Zatrzymano również 36-letniego Jarosława C., który jest podejrzewany o ukrywanie przestępcy.

7.-8.12. Glinki – w nocy nieznanymi sprawcami z niezabezpieczonej stodoły zabrali silnik elektryczny, przewód elektryczny o wartości ogólnej 1500 zł.

8.12. Na trasie Przyborowo – Kumelsk zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu marki Volkswagen Passat (1,2 promila).

8.12. Kolno – na ul. Kolejowej w trakcie kontroli zatrzymano kierowcę, który ma orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

9.12. Na trasie Nowa Ruda – Ptaki zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu marki

Polonez (2,68 promila).

10.-11.12. Kolno – w nocy dokonano włamania do piwnicy i skradziono urządzenia elektryczne.

12.12. Zgłoszono kradzież tachografu samochodowego z pojazdu na szkodę Urzędu Gminy w Stawiskach.

14.12. Kolno - w trakcie kontroli zatrzymano nietrzeźwego kierowcę mercedesa i pobrano mu krew.

15.12. Kolno - zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu osobowego (1,22 promila).

16. 12. W piątek wieczorem Michał S. szedł z kolegą ulicami Kolna. Wybili dwie szyby w lokalu w centrum. Powiadomiona o zdarzeniu policja zatrzymała jednego z młodych mężczyzn. Michał S. trafił na komendę. Tam jednak awanturował się, wybił szybę w drzwiach wejściowych Komendy Policji w Kolnie i szamotał się z policjantami. Sprawca był pod wpływem alkoholu (1,7 promila). Wartość wybitych szyb wyniosła poniżej 250 zł, dlatego jest prowadzone postępowanie o wykroczenie. Raporty sporządzone przez kolneńskich policjantów trafiły na biurko prokuratora rejonowego w Kolnie.

17.12. Kolno – nieznanymi sprawcami, wykorzystując nieuwagę domowników, wszedł do mieszkania przez otwarte drzwi i z przedpokoju zabrał torebkę z dokumentami i pieniędzmi.

18.12. Kolno – w trakcie trwania turnieju piłki nożnej ukradziono telefon komórkowy.

17.-19.12. Zimna - nieznanymi sprawcami po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń włamali się do domu letniskowego i skradli przedmioty gospodarcze o wartości 5 tys. zł.

19.12. Grabowo – zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę i pobrano mu krew.

W okresie od 15 do 19 grudnia z niezabezpieczonego garażu skradziono piłę spaliniową i szlifierkę kątową o łącznej wartości około 1000 zł.

Od 4 do 19 grudnia nieznanymi sprawcami po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń włamali się do domu letniskowego i skradli przedmioty gospodarcze o wartości 4 tys. zł.

21.12. Kolno – w wyniku działań operacyjnych funkcjonariusze ujawnili nieletniego, który od kilku miesięcy dzwonił do nauczycielki jednej z kolneńskich szkół, używając gróźb. Sprawca nie uniknął odpowiedzialności mimo przeświadczenia o anonimowości telefonu komórkowego, który był niezarejestrowany. Policja i zainteresowane media zwracają uwagę na odpowiedzialność karną za takie postępowanie.

22.12. W trakcie kontroli zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu osobowego (1,6 promila).

27.12. Stawiski - zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu osobowego (1,5 promila).

29.12. Kolno - zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu osobowego (1,6 promila).

W grudniu w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Kolnie wyremontowano w ramach prezentu gwiazdkowego boksy dla psów policyjnych.



Na zdjęciu pies Cezar w wyremontowanym boksie.

BURMISTRZ MIASTA KOLNO

Działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603) podaje się do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Kolno ul. Wojska Polskiego 20 został wywieszony na okres 21 dni od 06.12.2005 r. wykaz w sprawie nieodpłatnego przeniesienia prawa własności garaży i oddania gruntów pod garażami w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej położonych w m. Kolnie przy ul. 11 Listopada oznaczonych w ewidencji gruntów nr 1251/86 o pow. 16 m² oraz 1251/87 o pow. 20 m².

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miasta Kolno, ul. Wojska Polskiego 20, pokój nr 11, tel. 278-21-33.

BURMISTRZ MIASTA

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia
Kierownicze Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kolnie
Pani Marii Truszkowskiej
oraz rodzinie
z powodu śmierci syna
składają
Wójt Gminy Kolno
Przewodniczący Rady, Radni,
Pracownicy Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych

MIESIĘCZNIK
KOLNEŃSKI

- miesięcznik regionalny. Adres: 18 – 500 Kolno, ul. Wojska Polskiego 8, tel. 278 36 01, 602 698 229 e-mail mkolnenski@kolno.home.pl. Adres WWW: www.kolno.home.pl. Wydawca: Burmistrz Miasta Kolno. Redakcja: Robert Wilczewski, Kazimierz Koter. Współpraca: Danuta Góralczyk, Artur Nocuń, Krzysztof Szostkowski, Adam Izbiński.

Druk: "Libra-Print", Daniel Puławski, ul. Piłsudskiego 82, Łomża. Nakład: 1000 egz. Numer zamknięto: 02.01.2006

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, adiustacji i zmiany tytułów.

MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI grudzień 2005

ONZ - owskie organizacje: UNICEF i UNAIDS szacują, że co 15 sekund jakiś młody człowiek zakaża się HIV (około 6 tys. dziennie).

HIV dotyka głównie ludzi młodych

Najnowszy raport sporządzony przez Organizację Narodów Zjednoczonych i Światową Organizację Zdrowia podaje, że na całym świecie żyje obecnie 40,3 mln osób zakażonych wirusem HIV. Warto zauważyć, że w większości krajów zakażenia wirusem HIV dotyczą ludzi młodych.

W Polsce w porównaniu z sąsiadującymi krajami liczba zakażeń HIV i zachorowań na AIDS nie jest duża, ale niestety, wykazuje tendencję wzrostową. Według danych Państwowe go Zakładu Higieny od 1985 roku do końca września 2005 roku zakażenie HIV stwierdzono u 9 659 osób (szacuje się, że liczba ta wynosi 30 tysięcy).

W związku z występowaniem zakażeń wirusem HIV wśród młodych ludzi w Polsce Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Kolnie we współpracy z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w grudniu włączyła się w ogólnopolską akcję zapobiegania AIDS pod hasłem „ABC zapobiegania AIDS. Zdecyduj sam. Wybierz ABC zapobiegania i ciesz się życiem”.

W ramach akcji przeprowadzono zajęcia profilaktyczno-educacyjne zapobiegania HIV/AIDS. Adresatami byli uczniowie szkół: Gimnazjum w Kolnie, Publiczne Gimnazjum w Małym Płocku, Zespół Szkół Technicznych w Kolnie, oraz młodzież z Bursy Szkolnej w Kolnie. Ogółem w zajęciach uczestniczyło 760 uczniów.

Celem zajęć było przekazanie informacji o HIV/AIDS o sposobach zakażenia i zapobiegania, wypracowania racjonalnej postawy wobec AIDS. Zajęcia miały uświadomić również młodzieży, że mogą decydować o sobie, nie dając szansy AIDS. Już dziś mogą zapobiec chorobie, dokonując odpowiedniego wyboru.

Zajęcia pokazały również, jak ograniczona jest wiedza uczniów

w tym zakresie. Młodzież często nie potrafi rozróżnić podstawowych pojęć, wiele osób myśli, że zakażenie się można przez podanie ręki. Uczniom przekazano także materiały informacyjne w postaci ulotek pt. „O życiu decydują chwile”, „ABC zapobiegania”.

Beata Zduńczyk

Autorka jest pedagogiem w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolnie. Była również inicjatorem akcji i osobą prowadzącą zajęcia.

Nie przegap szansy!!!

21 stycznia 2006 r. o godz. 9.00 na sali gimnastycznej SP2 w Kolnie odbędą się II Otwarte Mistrzostwa Kolna w Tenisie Stołowym.

Turniej zostanie rozegrany w następujących kategoriach:

- * kl. III i IV - dziewczęta i chłopcy (z miasta Kolno),
- * kl. V i VI - dziewczęta i chłopcy (z miasta Kolno),
- * gimnazjum - dziewczęta i chłopcy (z miasta Kolno),
- * kategoria OPEN - kobiety i mężczyźni (wszyscy chętni mieszkańcy naszego powiatu, wpisowe w tej kategorii 5 zł od zawodnika, oprócz młodzieży uczącej się).

W turnieju mogą uczestniczyć tylko zgłoszeni wcześniej zawodnicy.

Zgłoszenia do 16.01.06 r. przyjmuje organizator imprezy UKS „Rekord” przy SP2 w Kolnie i ognisko TKKF „Rekord” w Kolnie. Zawody odbędą się pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta Kolno Mieczysława Śniadacha. Telefon kontaktowy (0 86) 278 23 36



Z życia straży

W grudniu straż pożarna interweniowała w 18 przypadkach. Pożarów ogółem było 9, w tym małych 7 i średnich 2. Poszkodowane zostały 4 osoby. Miał miejsce między innymi pożar zakładu masarniczego w Stawiskach w nocy z 27 na 28 grudnia.

W okresie przedświątecznym (20 XII) na starorzeczcu rzeki Narew w okolicach Chłudnie Włodka mężczyzna wybrał się na połów ryb. Miejscowy przejezdny zauważył, że na środku starorzeczca jest pozostawiony plecak z wędkami, a w odległości około 10 metrów od linii brzoowej widoczny jest ślad załamania tafli lodowej. Stwierdził również, że są ślady wejścia na lód, a brak śladów wyjścia. Zaniepokojony zawiadomił policję, a funkcjonariusze po oględzinach miejsca wezwali do poszukiwań strażaków – specjalistów od ratownictwa wodno – nurkowego. Nurkowie z Kolna i Łomży zeszli pod lód. Wchodzili aż czterokrotnie pod zamarniętą tafel lodową. Ciało topielca odnaleziono w czwartej próbie.

Wędkarzem, który utonął, był zamieszkały w Łomży emerytowany nauczyciel.



Z archiwum PSP

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

15
minut

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń: o dochodach¹, ZUS oraz Us²
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych branż

2) dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

tel. 501 438 824, 695 442 843

QS kredyt

kredyty bliżej Ciebie!

Komputery w Janowie

Nowoczesną pracownię komputerową wyposażoną w 10 komputerów dla uczniów, serwer, skaner, drukarkę laserową oraz zestaw multimedialny ufundowało Ministerstwo Edukacji Na-

rodowej i Sportu w ramach realizacji projektu „Pracownię komputerowe dla szkół”, współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny.



Według Beaty Górskiej – nauczycielki informatyki - sprzęt znacznie uatrakcyjni zajęcia i zachęci młodzież do dalszej

- Wspaniały prezent na Mikołajki otrzymała nasza szkoła – cieszy się Bożena Duda, dyrektor Szkoły Podstawowej w Janowie.

wzmoczonej pracy w celu osiągnięcia coraz lepszych wyników w nauce.

Serdeczne życzenia wielu radosnych doznań,
wszystkiego co najlepsze, miłości, wiary i
rozumienia

w każdym dniu nadchodzącego Nowego
Roku

wszystkim mieszkańcom gminy Kolno życzy
Wojt Gminy Henryk Duda

Niech w Nowym Roku świat będzie
dla Was pełen ciepła, radości i przyjaciół.
Dużo optymizmu i wiary w pogodne jutro
wszystkim mieszkańcom gminy Kolno życzą
Przewodniczący Rady Gminy Artur
Nadara oraz radni gminy

BUDŻET GMINY KOLNO NA 2006 ROK

Rada Gminy Kolno w dniu 28 grudnia 2005 roku na swojej sesji, podjęła uchwałę „w sprawie budżetu Gminy na 2006 rok”. Dochody gminy zaplanowano w wysokości 14 132 745 zł, zaś wydatki w wysokości 15 397 745 zł. Deficyt budżetowy w kwocie 1 265 000 zł zostanie pokryty kredytem. Ustalono rezerwę budżetową w kwocie 141 328 zł na nieprzewidziane wydatki.

Wykaz zadań inwestycyjnych i środków na ich realizację w 2006 roku

Nazwa zadania inwestycyjnego i jego realizacja.	Rok rozpocz. zakończ.	Wartość kosztorysowa zadania	Wydatki poniesione do końca 2005 w tym środki własne	Środki wynikające z planu na 2006r. ogółem (rubr.6+7+8+9+10)	w tym					Ogółem środki na inwestycje (rubr.5 + 6)
					własne środki budżetowe	wpłaty ludności	dotacje bez-zwrotne z funduszy celowych Państwa i fundacji	kredyty i pożyczki	inne środki	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Budowa drogi gminnej 104382B Rydzewo-Lachowo	2003 2006	1 389 338	15 900 15 900	343 359	343 359	-	ZPORR	-	-	343 359
Budowa drogi gminnej 104388B Borkowo- Janowo	2003 2006	714 682	6 100 6 100	177 146	177 146	-	ZPORR	-	-	177 146
Budowa drogi wewnętrznej (dz. 687i 690) we wsi Borkowo	2005 2006	379 950	95 857 95 857	284 093	284 093	-	-	-	-	284 093
Bud. mostu na drodze wewnętrzz. we wsi Wincenta	2003 2006	645 270	263 682 263 682	381 588	381 588	-	-	-	-	381 588
Budowa drogi wewnętrznej (dz. 296 i 1667/1) we wsi Zabiele	2005 2006	410 000	2 196 2 196	407 804	-	-	-	407 804	-	407 804
Budowa drogi gminnej 104381B we wsi Lachowo	2005 2006	105 000	7 700 7 700	97 300	35 425	-	-	61 875	-	97 300
Budowa drogi gminnej 104393B we wsi Zabiele Zakaleń	2006 2006	150 000	-	150 000	150 000	-	-	-	-	150 000
Dok. na remont naw. bitum. na dr. wewn. we wsi St.Gromadzyn	2006 2006	40 000	-	40 000	40 000	-	-	-	-	40 000
Dok. na remont naw. bitum. na drodze 104380B do wsi Glinki	2006 2006	40 000	-	40 000	40 000	-	-	-	-	40 000
Dokumentacja budowa drogi gminnej 104391B - Łosewo	2006 2006	40 000	1 000	39 000	39 000	-	-	-	-	39 000
Razem		3 914 240	392 435	1 960 290	1 490 611	-	-	469 679	-	1 960 290
Rozbud. wodoc. KUMELSK - Bialiki, Rupin, Wykowo	2005 2006	1 162 648	28 179	561 080	-	98 400	-	462 680	-	561 080
Rozbud. wodociągu KOLNO - Obiedz, Pachuczyn - Zaskrodzie	2005 2006	1 342 102	37 641	621 241	-	123 600	-	497 641	-	621 241
Oprac. PT rozbudowy wodociągu (Filipki M. Filipki D. Okurowo)	2006 2006	15 000	-	15 000	-	-	-	15 000	-	15 000
Razem		2 519 750	65 820	1 197 321	-	222 000	-	975 321	-	1 197 321
Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy	2005 2009	541 337	-	145 000	145 000	-	-	-	-	145 000
Oprac. PT. sali gimnastycznej przy ZSS we wsi Zabiele	2006 2006	5 000	-	5 000	5 000	-	-	-	-	5 000
Przebudowa lokali dla GOPS i ZOPO	2005 2006	250 000	-	250 000	250 000	-	-	-	-	250 000
Wdrażanie elektronicznych usług dla ludności w woj. Podlaskim	2006 2006	30 000	-	30 000	30 000	-	-	-	-	30 000
Razem		826 337	-	430 000	430 000	-	-	-	-	430 000
Ogółem		7 260 327	458 255	3 587 611	1 920 611	222 000	-	1 445 000	-	3 587 611

WIERSZYKARNIA – ZIMA

15 XII 2005 roku w Szkole Podstawowej im. Antoniego i Jakuba Wagów w Grabowie, z inicjatywy nauczycielek kształcenia zintegrowanego: Iwony Rogińskiej i Haliny Makarewicz, odbył się I Konkurs Recytatorski dla klas 0 - III ze wszystkich szkół gminy Grabowo pod hasłem - WIERSZYKARNIA – ZIMA

Po eliminacjach klasowych do konkursu zakwalifikowało się 52 dzieci ze szkół: w Surałach, Konopkach - Monetach, Kurkowie. Oczywiście, nie zabrakło dzieciaków z Grabowa. Konkurencja była duża, poziom wysoki i dość wyrównany, więc jury w składzie:

p. Iwona Akus, p. Danuta Świdarska i p. Dariusz Piekarski, nie miało łatwego zadania. Udało się jednak wyłowić tych najlepszych. I tak:

I miejsce zajął Dominik Borawski – uczeń klasy I Szkoły Podstawowej w Konopkach Monetach

II miejsce przypadło Karolinie Pękiewicz – uczennicy klasy I b ze Szkoły Podstawowej w Grabowie.

III miejsce zajął Artur Szumowski – uczeń klasy II b też z Grabowa.

Ponadto komisja postanowiła wyróżnić następujących uczestników konkursu:

Weronikę Sokołowską, Paulinę Skrodzką, Maćka Korytkowskiego, Jakuba Akus, Krzysia Skrodzkiego, Olę Dmochowską, Kingę Bronakowską, Dorotkę Skrodzką.

Laureaci pierwszych trzech miejsc zostali obdarowani nagrodami książkowymi.

Wszyscy mali recytatorzy dostali pamiątkowe dyplomy.

Tak duże zainteresowanie konkursem utwierdziło organizatorów w przekonaniu, że nie tylko warto, ale i trzeba organizować tego typu spotkania. Na tej imprezie dzieci nie tylko miały okazję się spotkać, ale również poznać, niejednokrotnie powalczyły z tremą i sprawdzić swoje możliwości, jednym słowem mieć swoje małe pięć minut. Jakże to ważne dla dzieci ze środowisk wiejskich. Dlatego już dzisiaj zapowiadamy edycję wiosenną - WIERSZYKARNIA – WIOSNA. Do zobaczenia w kwietniu!

*Iwona Rogińska, Halina Makarewicz
SP w Grabowie*



*W Nowym, 2006 Roku,
dużo zdrowia,
wytrwałości w dążeniu do celu,
sukcesów w pracy,
przyjaźni, miłości i zrozumienia,
wszystkim mieszkańcom Gminy Grabowo
życzą:
Wójt oraz pracownicy Urzędu Gminy.*

Nasze warsztaty

Serwetki i aniolki z koronki, gwiazdeczki, łańcuszki i wiele, wiele innych ślicznych ozdób choinkowych powstało na zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury i szkołę podstawową oraz gimnazjum w Grabowie, warsztatach kultury regionalnej.



Uczniowie nauczania początkowego oraz gimnazjaliści, pod czujnym okiem doświadczonych koronkarki i twórczyni ludowej Pani Czesławy Lewandowskiej z Ostrołęki, mogli własnoręcznie wykonać mnóstwo tradycyjnych i niepowtarzalnych ozdób świątecznych.

Szóstego grudnia w GOK-u wszystkie grzeczne dzieci miały okazję spotkać się z prawdziwym świętym Mikołajem, który zgodnie z tradycją przybył z workiem pełnym prezentów.

Aby otrzymać upominek wystarczyło tylko wystąpić na scenie - powiedzieć wiersz, zaśpiewać piosenkę, najlepiej powiązaną tematycznie z zorganizowaną imprezą. Oczywiście dzieci chętnie prezentowały swoje recytatorskie i wokalne umiejętności, ponieważ mi-



kołajowy worek z prezentami „zdawał się nie mieć dna”.

Zorganizowane spotkanie było też okazją do wręczenia nagród laureatom oraz wszystkim uczestnikom III edycji „Konkursu na bożonarodzeniową kartkę świąteczną”.

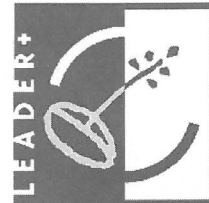
Imprezę zorganizowali Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka Publiczna w Grabowie, a wsparli ją rzeczowo i finansowo Państwo: Alicja i Adam Brzostowscy, Mirosława i Wiesław Pogorzelscy oraz Ewa i Grzegorz Korytkowscy.

Gmina Mały Płock
jako realizator projektu



SEKTOROWY
PROGRAM
OPERACYJNY
Restrukturyzacja i modernizacja
sektora żywnościowego
oraz rozwój obszarów wiejskich.
2004 - 2006

**„Kraina mlekiem płynąca”
Wsparcie partnerstwa publiczno-prywatno-pozarządowego
na rzecz zbudowania i wdrożenia
Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich
gmin Mały Płock, Kolno, Zbójna, Turośl, Grabowo**



w ramach

Schematu I, Działania 2.7 „Pilotażowy Program Leader +”

Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006 ”

informuje, że przystąpiła do utworzenia Lokalnej Grupy Działania, w skład której wchodzi:

1. Gmina Mały Płock - Wójt Józef Dymerski
2. Gmina Zbójna - Wójt Zenon Białobrzeski
3. Gmina Turośl - Wójt Piotr Niedbała
4. Gmina Kolno - Wójt Henryk Duda
5. Wójt Gminy Grabowo - Wójt Józef Wiszowaty
6. Komenda Powiatowej Policji w Kolnie - Komendant insp. Andrzej Choromański
7. Powiatowa Państwowa Straż Pożarna w Kolnie - Komendant st. bryg. Józef Jasiewicz
8. Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie - Dyrektor Marek Skarżyński
9. Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie - Dyrektor Waclaw Sójko
10. Fundacja Wspomagania Wsi - Prezes Piotr Szczepański
11. Bank Spółdzielczy w Kolnie - Prezes Krzysztof Kajko
12. Centrum Kształcenia Praktycznego „Dom Farmera” - Prezes Barbara Zalewska
13. Stowarzyszenie „Rodzina” w Kolnie - Przewodnicząca Maria Misierewicz
14. Stowarzyszenie Wspierania Edukacji i Rynku Pracy w Łomży - Prezes Roman Szymt
15. Stowarzyszenie Sportowo-Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich - Prezes Grażyna Biruta Pawłowska
16. Ochotnicza Straż Pożarna w Małym Płocku - Prezes Zdzisław Połoński
17. Stowarzyszenie na rzecz Zrównoważonego Rozwoju „Agro – Group” - Prezes Piotr Znaniecki
18. Społeczne Centrum Wspierania Inicjatyw Lokalnych Gminy Mały Płock - Prezes Sławomir Gromadzki

Informacji na temat projektu udziela:

Koordynator projektu

Sławomir Gromadzki z-ca wójta gminy Mały Płock

tel. 0 86 279 13 12

Kraina mlekiem płynąca

12-13 grudnia w Nowogrodzie Gmina Mały Płock zorganizowała Sesje szkoleniowo-warsztatowe dla liderów wiejskich (sołtysi, rady sołeckie, przedsiębiorcy, ludzie kultury) z zakresu możliwości finansowania projektów lokalnych ze środków strukturalnych UE. W spotkaniu udział wzięła grupa 80 radnych i sołtysów z gmin Turośl, Mały Płock, Kolno, Grabowo.

Sesje warsztatowe poświęcone były najważniejszym problemom nurtującym rolników i samorządy. Prelegentem był m. in. Ludwik Zalewski - Senator RP.

Szkolenie dotyczyło między innymi stanu prac parlamentarnych na rzecz rolnictwa i rozwoju wsi oraz dotacji na inwestycje w ramach SPO „Rolnictwo”.

Sesje szkoleniowe odbyły się w ramach programu „Leader +”, były finansowane z projektu „Kraina mlekiem płynąca” Wsparcie partnerstwa publiczno-prywatno-pozarządowego na rzecz zbudowania i wdrożenia Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich gmin Mały Płock, Kolno, Zbójna, Turośl, Grabowo.

Sławomir Gromadzki



Wywiad z członkiem zarządu Fabryki Przyrządów i Uchwytów BISON-BIAL S.A. w

Białymstoku - Jackiem Fidurą



FPiU Bison Bial S.A. istnieje w Kolnie od wielu lat, ale od jakiegoś czasu mieszkańcy Kolna słyszą o niej wyłącznie w kontekście problemów ekonomicznych tudzież publikacji prasowych. Zapytaliśmy o to członka Zarządu - pana Dyrektora Jacka Fidurę.

-Panie Dyktorze, kiedyś „uchwyty” to był zakład, w którym pracowało gro mieszkańców Kolna i okolic, a wielu uczniów odbywało praktyki. W pewnym sensie wszystko kręciło się wokół zakładu (również mleczarni), jego pracownicy brali udział np. w turniejach sportowych itd. Co tu dużo mówić, tworzyli klimat tego miasta. W pewnym momencie nastąpił impas. W latach dziewięćdziesiątych fabryka została sprywatyzowana.

- Większościowy pakiet akcji wykupił METALEXPORT, który notabene nie wywiązał się do końca z umowy prywatyzacyjnej, w której deklarował się do przeprowadzenia inwestycji w Bison-Bial S.A. Niewywiązanie się z umowy właściciela oraz złe zarządzanie na szczeblu zarządu spółki doprowadziło do niewypłacalności fabryki, a w konsekwencji do braku środków na wypłaty dla pracowników i regulowanie bieżących płatności. Gwoździem do trumny było „zafundowanie” pracownikom (1200 osób) „płatnego” (pracownicy otrzymali wynagrodzenie po ok. roku) przestoju w okresie od sierpnia do września.

- W 2003 roku został zgłoszony wniosek o

upadłość fabryki. Przez moment wydawało się, że uchwytów już nie ma.

- Związki zawodowe działające w fabryce podjęły działania zapobiegające utracie miejsc pracy w Fabryce Przyrządów i Uchwytów. Wtedy też miał miejsce strajk głodowy oraz demonstracje uliczne na terenie Białegostoku, Warszawy. Po odrzuceniu wniosku o upadłość przez Sąd Gospodarczy w Białymstoku załoga zgodziła się na restrukturyzację zatrudnienia oraz ograniczenie płac, co spowodowało m.in. poprawienie sytuacji ekonomicznej spółki. Ponadto zarząd doprowadził do ugody z wierzycielami, co pozwoliło na wznowienie produkcji w fabryce.

- Jaka jest obecnie sytuacja Bison-Bial S.A.?

- W 2005 roku firma osiągnęła zysk, zostały utrzymane dotychczasowe miejsca pracy, jest realizowany zakładowy układ zbiorowy pracy i są prowadzone inwestycje związane z zakupem nowoczesnych centr obróbkowych. Dziś fabryka w rankingu „Gazety Prawnej” 500 najbardziej innowacyjnych firm polskich zajmuje 78. miejsce.

- Jakie miejsce w spółce zajmuje oddział w Kolnie?

- Sytuacja oddziału w Kolnie jest porównywalna z oddziałem w Białymstoku. Zakład uzyskał zysk za rok 2005. Wszystko wskazuje na to, iż oddział w Kolnie w przyszłości będzie się rozwijał.

- Co Pan ma na myśli?

- Przede wszystkim w tej chwili w zakładzie pracę zachowało ok. 150 osób. Są wypłacane płace zasadnicze oraz bieżące i zaległe świadczenia socjalne. Prowadzone są również nowe

inwestycje. Z początkiem 2006 r. zostaną zakupione nowe maszyny pozwalające na wprowadzenie nowych, bardziej dokładnych wyrobów. Mamy także pakiet zamówień gwarantujący produkcję w 2006 r. Kooperacją z zakładem w Kolnie interesują się poważne firmy. Od 1 stycznia 2006 r. decyzją Zarządu spółki zostały wprowadzone podwyżki płac ok. 10 % (łącznie).

- Na marginesie, czytelników MK interesuje, kto tak naprawdę jest właścicielem firmy?

- Głównym udziałowcem jest Metalexport. Z prasy dowiadujemy się, iż na początku stycznia odbędzie się przetarg 53% akcji Metalexportu zajętych przez komornika Urzędu Skarbowego w Warszawie. Mamy nadzieję, iż przyszły właściciel będzie bardziej dbał o przyszłość FPiU Bison - Bial SA

- Swego czasu mówiło się dużo o zawiązaniu spółki pracowniczej w ramach firmy. Co Pan może nam o tym powiedzieć?

- Myślę, że forma własności typu spółka pracownicza byłaby dobrym rozwiązaniem w „Bisonie” chociażby z tego względu, iż jest oparta na załodze, która w przypadku fabryki udowodniła swoje zaangażowanie i przywiązanie do swoich miejsc pracy. Obecnie w Polsce istnieje wiele pozytywnych przykładów dobrze prosperujących spółek pracowniczych. Jednak musimy pamiętać, iż każda forma własności opiera się na kapitale, którego być może załoga FPiU nie posiada?

W obecnej sytuacji temat spółki pracowniczej wydaje się tematem nie do końca realnym.

- Dziękujemy za rozmowę

Rozmawiali Robert Wilczewski i Danuta Góralczyk

Słowa... Słowa... Słowa, czyli jak radni uchwalali budżet

Podczas sesji, która odbyła się 29 grudnia, Rada Miasta Kolno przyjęła budżet na rok 2006. Dochody budżetu ustalone zostały w wysokości 18. 166. 431 złotych, wydatki budżetowe w wysokości 16. 765. 831 zł, a rezerwa budżetowa ustalona została nakwotę 165. 998 zł. Wersja budżetu przedstawiona przez burmistrza uległa jednakże pewnym modyfikacji po stronie wydatków

Części radnych projekt nie przypadł do gustu z uwagi na niedoszacowanie budżetu. Komisja budżetu i finansów wniosła o odrzucenie projektu, pozostałe komisje zaopiniowały go pozytywnie. Pozytywna była też opinia regionalnej Izby Obrachunkowej.

- Weześniej składaliśmy wniosek o urealnienie budżetu – mówi Kazimierz Korzep. - Chodzi o uniknięcie sytuacji z poprzedniego roku, gdzie później następowały ciągle zmiany budżetowe.

- Ten budżet po raz kolejny jest do bólu nie-realny... i pasywny - popierał go Zbigniew Twarowski.

- Mechanizm ustalania budżetu zakłada zawsze niedobór w oświacie - narzekał Stanisław Szymanowski. - Grozi nam z założenia kredyt. Chcieliśmy, żeby budżet nie był wirtualny. Naszym zadaniem jest przyjęcie budżetu realnego, a nie fikcyjnego.

Chodziło o to, że budżet przewidywał pewne niedofinansowanie w dziale oświaty (około 200 tysięcy złotych), które potem miało zostać pokryte z rezerwy budżetowej, z innych źródeł lub z ewentualnych dochodów ze sprzedaży nieruchomości.

- Jeżeli kolega twierdzi, że ten budżet jest fikcyjny, to nie ma racji – odpowiadał na zarzuty burmistrz Mieczysław Śniadach. - Poprzednie

budżety były podobnie konstruowane. Ja też chciałbym uniknąć tego zapisu o rezerwie budżetowej. Przecież my wcale tej rezerwy nie musimy przeznaczac na oświatę.

- Pewne zmiany są nie do uniknięcia i trzeba je zakładać – mówi Jadwiga Potaś. -Ta drobna kwota nie powinna wpłynąć na to, żebyśmy mieli z budżetem problem.

Radny Szymanowski zaproponował oszczędności, które pozwolą na wygospodarowanie brakującej kwoty.



Radni podczas tzw. sesji oplatkowej z 21 grudnia. Przewodniczący Robert Suchodolski dzieli się oplatką z radną Mirosławą Forfą. Pierwszy z prawej Zbigniew Twarowski.

- Kupmy np. samochód za 20 tys. i oszczędzimy na delegacjach albo opóźnimy o godzinę oświetlanie miasta i już mamy 10 tysięcy - mówił.

- Słowa... Słowa... Słowa - podsumował burmistrz i zwrócił uwagę na fakt pozyskania pieniędzy ze sprzedaży nieruchomości, które przeznaczy się właśnie na oświatę.

- Te pozyskane środki powinniśmy przeznaczyć na wejście w programy unijne - opo-

nował przeciwko takiemu rozwiązaniu radny Zbigniew Twarowski. -Wykorzystajmy tę szansę. To jest bzdura, że nas nie stać.

W rezultacie radni postanowili zostawić rezerwę, a znaleźć brakujące 200 tysięcy, obcinając wydatki w poszczególnych działach.

- Nie zdejmować pod żadnym pretekstem z oświetlenia – przekonywał Andrzej Powichrowski, a burmistrz podkreślił, że najgorsze jest, że zabraknie na prace publiczne, co uderzy w najuboższych, jeżeli poszuka się cięć w administracji.

Zdecydowanie przeciwko takim cięciom byli radni Powichrowski i Antonowicz.

- To jest kombinacja z pana inicjatywy – mówił Powichrowski. -Zwracam uwagę na prace interencyjne.

Radny Szymanowski przekonywał, że tak się nie stanie i pieniądze zabrane z działu administracja nie muszą uderzyć w prace interencyjne, ale radni nie przegłosowali ostatecznie obniżki o 100 tysięcy w wydatkach na administrację.

Ostatecznie radni przegłosowali cięcia między innymi w działach transport i łączność, gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Cięć nie uniknął również Dom Kultury.

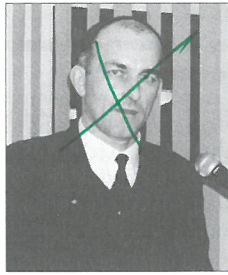
Rezultat był taki, że w sumie stworzona została realna rezerwa budżetowa, a uzyskana z cięć kwota trafiła do oświaty. Mimo że budżet według projektu burmistrza nie został uchwalony z racji pewnych zmian, to sam autor wy-dawał się zadowolony. Radni bowiem sami poszukali mu oszczędności, czyli jak to określili przewodniczący Robert Suchodolski, rada wyjęła mu kasztany z ogniska.

W ogóle wszyscy byli zadowoleni, tylko radny Twarowski swoim zwyczajem mruzczał coś o skorzystaniu z funduszy unijnych. **RW**

W skrócie

- W styczniu zostanie rozstrzygnięty konkurs „bezpieczna droga z PZU”.
- Rada Miasta Kolno na XXXI zwyczajnej sesji 21 grudnia 2005 roku przyjęła Raport Komisji Budżetu i Finansów na temat analizy budżetów miasta w latach 2002-2005.
- Rada przyjęła również informację o przygotowaniu PECiGWŚ i ZGKIM do sezonu grzewczego 2005/2006.
- Rada podjęła uchwałę w sprawie określenia wzoru deklaracji na podatek od nieruchomości i informacji o nieruchomości.
- Przyjęła także ustną informację o sporządzonych projektach planów zagospodarowania przestrzennego miasta i zmian w studium zagospodarowania przestrzennego miasta.
- Radni analizowali ponadto realizację uchwał podjętych przez Radę w 2005r.
- 29 grudnia 2005 roku odbyła się tzw. sesja budżetowa Rady Miasta Kolno. Radni podjęli uchwałę w sprawie budżetu miasta Kolno na 2006 rok.
- Rada podjęła uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez miasto Kolno.
- Podjęła również uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w mieście Kolno.
- Rozpatrywana była sprawa podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Mieście Kolno na 2006 rok. W związku z możliwością powstania świetlicy przy parafii pw. Chrystusa Króla Wszechświata i rozmowami prowadzonymi z księdzem proboszczem sprawa uchwały została przesunięta na następną sesję.
- Ponadto Rada podjęła uchwałę w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Kolno.
- Radni podjęli także uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kolno. Chodzi o tereny położone w obrębie skrzyżowania ulic Księcia Janusza i Łabno Małe.
- Rada zobligowała się do przekazania w drodze darowizny budynku dla prokuratury. Prawdopodobnie uchwała zostanie podjęta na najbliższej sesji.
- Radny Stanisław Antonowicz zaapelował do burmistrza o zorganizowanie spotkania dotyczącego sprawy uporządkowania kwestii ulic (miedzy innymi Sportowej i Sienkiewicza) z marszałkiem województwa.
- Rada przyjęła uchwałę w sprawie planu pracy Rady Miasta Kolno na 2006 rok. Radny Zbigniew Twarowski zaproponował aby radni zajęli się barierami dla przedsiębiorców, którzy otwierają działalność. Według radnego otwarcie nowego interesu to droga przez mękę i udręka.
- Radni dokonali wpłat na sztandar dla gimnazjum.

Został kierownikiem przestał być radnym



Przetarg na prowadzenie WTZ-ów wygrało stowarzyszenie Ludowe Zespoły Sportowe, którego przewodniczącym do niedawna był Roland Długozima. Na grudniowej sesji powiatowej radni dyskutowali na ten temat. W rezultacie prowadzącemu Warsztaty Terapii Zajęciowej w wyniku głosowania radnych wygasł mandat radnego.

P przedmiotem ataku opozycji był brak kompetencji Rolanda Długozima w pracy na rzecz niepełnosprawnych. Radni zarzucali mu również, że łamie ustawę samorządową, która zakazuje prowadzenia działalności gospodarczej członkom zarządu.

- Rada powiatu podjęła taką decyzję, a nie inną - stwierdził Andrzej Duda. - Była ona podyktowana nieczytelną, a nawet patologiczną sytuacją, ponieważ Roland Długozima jako radny i członek Zarządu Powiatu miałby bezpośredni wpływ na powoływanie kierownika PCPR. Też za instytucji kierownik jest formalnie zobligowany do kontroli warsztatów terapii zajęciowej. A przecież to Zarząd Powiatu powołuje kierownika PCPR. Roland Długozima miałby więc na to wpływ. Myślę, że wojewoda powinien utrzymać w mocy naszą uchwałę.

Inaczej sądzi główny zainteresowany, który z optymizmem oczekuje na decyzję wojewody. Niestety zdegustowany ostatnimi publikacjami prasowymi (miedzy innymi Gazety Współczesnej) oraz często nieprzychylną mu dyskusją na forum internetowym niechętnie udziela wypowiedzi i nie udało nam się go namówić na rozmowę. Poprosiliśmy więc o wypowiedź starostę Stanisława Wiszowatego, który głosował przeciwko uchwałom radnych z opozycji.

- To, że warsztaty powstały, traktuję w kategoriach sukcesu. W poprzedniej kadencji nie doszło do ich powstania. Teraz, podobnie jak w przypadku hali, sportowej jest dużo ojców sukcesu. Co do samego głosowania, to pomimo że mam pewne wątpliwości natury etycznej to uważam, iż uchwały zostaną uchylone, ale o tym oczywiście zadecyduje wojewoda. Rada miała prawo podjąć taką decyzję. Ja głosowałem przeciwko uchwałom, ponieważ dziwne byłoby, gdybym głosował przeciwko członkowi własnego zarządu. Wojewoda ma podjąć decyzję w styczniu.



Andrzej Duda siedzi obok przewodniczącego, ponieważ mównicę zajął Roland Długozima. -To są metody lepperowskie - powiedział opozycyjny radny

RW

Trędowaci z Rydzewa

Grupa mieszkańców wsi Rydzewo przyszła na sesję rady gminy Kolno, by poprzeć swoją radną w staraniach o pieniądze na wodociąg. Dla rolników z Rydzewa woda to podstawa dobrej gospodarki. Na sesję przyszli, bo sytuacja staje się według nich dramatyczna.

- Czy my jacyś trędowaci jesteśmy, że się nas tak przy inwestycjach pomija? - pytała Bogusława Gardocka, radna i sołtyska z Rydzewa. - Czy ja komuś w tej radzie coś zrobiłam, że wszyscy są przeciwko mnie. Dla nas nie ma pieniędzy, a dla Zabiela i Borkowa zawsze się znajdują. Czy my mamy z Lachowa wozić wodę, a z podatków spłacać kredyt na drogi w Zabielu?

Henryk Duda, wójt gminy Kolno podkreślał, że nie da się spełnić życzeń wszystkich mieszkańców.

- Są pewne ograniczenia w budżecie i wszyscy nie mogą dostać tego, czego chcą - podkreślał wójt Henryk Duda. - Gdybym był jakimś hochsztaplerem, to tę wodę bym zrobił, ale wtedy nie wykonałbym hydroforni. Mieszkańcy mają rację, że chcą wody, ale na dziś nie nastąpiła kolejność. Teraz jest wstawiona droga z Rydzewa do Lachowa (opracowana jest dokumentacja, a być może w 2007 roku będzie do budżetu wstawiona też droga z Kossak do Lachowa). Trzeba pamiętać, że pani Gardocka była kiedyś w grupie radnych, którzy chcieli rozdawać karty i wtedy opracowali program inwestycji drogowych.

Radna miała również ogromne pretensje do kolegów z rady. Tylko jeden z nich wstrzymał się od głosu za budżetem, w którym nie ma pieniędzy na wodociąg do Rydzewa, a są na drogi w Borkowie i Zabieli, ale także na drogę z Rydzewa do Lachowa. Zarzuca radnym, że głosują tak jak im każe wójt.

- To jest bzdura - mówi radny Artur Nadara. - My głosujemy według określonych zasad, a to ta pani nie umie współżyć z radą. Głosowaliśmy nad inwestycjami, które dotyczą jej okręgu i jej droga jest przecież na pierwszym miejscu ujęta w budżecie. Teraz czekamy na decyzję Urzędu Marszałkowskiego, jeśli chodzi o dotacje.

Rolników z Rydzewa takie argumenty nie przekonały. Wracali do domu rozgoryczeni.



Na zdjęciu radna Bogusława Gardocka

RW

W skrócie

● 21 grudnia w Szkole Podstawowej nr 1 rozstrzygnięty został konkurs „Święta tuż, tuż” na najpiękniejszy wystrój sali. Jury oceniało wysiłki uczniów między innymi według estetyki oraz elementów i symboliki świątecznej. Wygrała sala 105 klasy III B pani Barbary Piotrowskiej.



● W szóstej edycji rankingu najdynamiczniej rozwijających się małych i średnich firm w kraju „Gazeta Biznesu 2005” przygotowanego przez dziennik „Pulsu Biznesu” i międzynarodową wywiadownię gospodarczą Co-face Intercredit Poland w pierwszej setce znalazła się tylko jedna firma z byłego województwa łomżyńskiego - Durobex z Grajewa. Na 157. miejscu uplasowała się firma AGRO-CENTRUM sp. z o.o. z Kolna.

● 115 przyłączy ma oddany do użytku wodociąg we wsiach Konopki Monety, Konopki Białystok, Skroda Wielka i Wiszowate.

● Do użytku została oddana wyremontowana stacja wodociągowa w Grabowie. Kosztowało to gminę 1 milion 150 tysięcy złotych.

● Gmina Grabowo wyremontowała również drogę w Gutach Podleśnych (około 200 tysięcy złotych).

● Rada Miejska Stawisk nie przyjęła rezygnacji Andrzeja Śmiarowskiego z funkcji wiceprzewodniczącego Rady.

● Przynajmniej 10 mieszkań komunalnych utworzy gmina w adaptowanym byłym biurowcu spółdzielni hodowli roślin w Stawiskach. Na mieszkanie komunalne oczekuje 20 rodzin. Budynek gminie przekazała Agencja Nieruchomości Rolnych.

● Sąd Rejonowy w Łomży uznał, że pięciu nauczycielkom z Kolna należy się zapłata za dodatkową pracę przy egzaminach maturalnych. Nauczycielki z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kolnie początkowo do sądu pozwały starostę kolneńskiego, ponieważ to Starostwo Powiatowe jest organem prowadzącym szkołę. Potem okazało się, że sędzić muszą się z pracodawcą, czyli dyrekcją. Polonistkom i nauczycielkom języka angielskiego zasądzone pieniądze dyrekcja już wypłaciła.

● Powiat kolneński może przestać istnieć. Likwidację rozważa Ludwik Dorn, wicepremier, minister spraw wewnętrznych i administracji. Powiat kolneński nie spełnia kryteriów, które według pomysłodawców są niezbędne do jego funkcjonowania. Powinien bowiem mieć przynajmniej pięć gmin, 50 tys. mieszkańców i 50 mln budżetu. Takich kryteriów nie spełniają jeszcze trzy powiaty w województwie podlaskim.

Mamy pomysł. Zlikwidować województwo!

**PANELE
PODŁOGOWE
RÓŻNE
ODCIENIE
CENA 20 – 26 ZŁ
SPRZEDAŻ –
USŁUGI
TEL. 695 442 843**

„Doradztwo Europejskie” –

GROMADZKI

Opracowujemy:

- wnioski inwestycyjne w ramach funduszy UE dla rolników i przedsiębiorców
- biznes plany do kredytów preferencyjnych w ramach linii MR, BR, IP, NT (nowe technologie), KZ.

Firma w tym roku opracowała dziesiątki wniosków w ramach Działania 1.1. „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” oraz Działania 1.2. „Ułatwienie startu młodym rolnikom”.

Łączna kwota inwestycji wyniosła ponad 11 mln zł. Kwota dotacji, która trafiła do rolników powiatu kolneńskiego, wynosi 5,7 mln zł.

Radosław Truszkowski ze wsi Truszki Patory gm. Kolno, który skorzystał z naszych usług, jako pierwszy w województwie podlaskim otrzymał dotację dla „Młodych Rolników” w wysokości 50 tys. zł

**Adres biura:
Ul. Kolejowa 2, Kolno**

Tel. 278-11-71

Zapraszamy do współpracy!

współpracy powiatu kolneńskiego z organizacjami pozarządowymi w 2006 roku

Rozdział I. Postanowienia ogólne

§ 1.

Uchwalony w wykonaniu obowiązku wynikającego z ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie - program niniejszy określa zakres, formy i zasady współpracy samorządu powiatowego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art.3 ust.3 i 4 ustawy, prowadzącymi działalność pożytku publicznego w sferze zadań publicznych w zakresie odpowiadającym zadaniom powiatu.

§ 2.

Ileokroć w programie jest mowa:

1. o ustawie – należy przez to rozumieć ustawę z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz.873 ze zm.),
2. o powiecie i samorządzie powiatowym – należy przez to rozumieć - zarówno organy samorządowe, jak i jednostki organizacyjne powiatu kolneńskiego, realizujące określone zadania publiczne, należące do zadań powiatu,
3. o organizacjach pozarządowych i innych podmiotach – należy przez to rozumieć organizacje i podmioty, o których mowa w art.3. ustawy, prowadzące na obszarze powiatu kolneńskiego działalność pożytku publicznego w rozumieniu ustawy ,
4. o sferze zadań publicznych – należy przez to rozumieć zadania, o których mowa w art.4. ustawy,
5. o zadaniach powiatu – należy przez to rozumieć zadania publiczne, należące do zakresu działania powiatu według ustawy o samorządzie powiatowym.

§ 3.

Za cele współpracy samorządu powiatowego z organizacjami pozarządowymi w roku 2006 przyjmuje się, podobnie jak w roku 2005:

1. budowanie partnerstwa między administracją publiczną i organizacjami pozarządowymi działającymi na obszarze powiatu, poprzez wspieranie tych organizacji w realizacji ważnych celów społecznych,
2. stwarzanie warunków dla powstawania różnorodnych inicjatyw i struktur działających na rzecz lokalnej społeczności,
3. integrowanie różnych podmiotów polityki lokalnej obejmującej swym zasięgiem sferę zadań publicznych.

Rozdział II. Zakres i obszary współpracy

§ 4.

1. Współpracą z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogą być objęte zadania sfery publicznej należące do powiatu i przez powiat realizowane bądź odpowiadające zadaniom powiatu, realizowane przez organizacje pozarządowe i inne podmioty, o zasięgu odpowiednim do terytorialnego zakresu działania powiatu kolneńskiego.
2. Ze względu na ustawowo określony zakres działania powiatu, we współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogą być realizowane zadania z zakresu:
 - 1) pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób (na zasadach określonych w ustawie o pomocy społecznej) szeroko rozumianej edukacji publicznej; wspierania rozwoju i uzdolnień dzieci i młodzieży,
 - 2) podtrzymywania tradycji narodowych, pielęgnowania polskości oraz rozwijania świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej,
 - 3) ochrony i promocji zdrowia,
 - 4) kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji
 - 5) nauki, edukacji, oświaty i wychowania,
 - 6) działań na rzecz osób niepełnosprawnych,
 - 7) promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy, działalności wspomagającej rozwój przedsiębiorczości ;
 - 8) upowszechniania kultury fizycznej i sportu;
 - 9) porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz przeciwdziałania patologiom społecznym;
 - 10) upowszechniania wiedzy i umiejętności na rzecz obronności państwa,
 - 11) ratownictwa i ochrony ludności, w tym ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej,
 - 12) upowszechniania i ochrony praw konsumentów,
 - 13) promocji i organizacji wolontariatu.

§ 5.

W 2006 r. za priorytetowe obszary zadań publicznych objętych współpracą z organizacjami i innymi podmiotami, uznaje się:

- 1) działania na rzecz osób niepełnosprawnych, służące ich rehabilitacji społecznej, w tym działania powiązane z realizacją powiatowego programu działań na rzecz osób niepełnosprawnych, uchwalonego na lata 2004-2006;

- 2) rozwijanie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu, inicjowanie i propagowanie aktywnych form wypoczynku i rekreacji wśród dzieci i młodzieży szkolnej, popularyzowanie sportu,
- 3) ochronę dziedzictwa kulturowego poprzez podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji kulturowych, popularyzację lokalnego folkloru,
- 4) podtrzymywanie tradycji narodowych, pielęgnowanie polskości i rozwijanie świadomości narodowej i kulturowej,
- 5) działalność w zakresie ratownictwa i ochrony ludności przed skutkami klęsk żywiołowych, w tym ochrony przeciwpożarowej.

III. Formy i zasady współpracy

§ 6.

1. Współpraca samorządu powiatowego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami może przybierać różne formy i opierać się będzie na zasadach: pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji oraz jawności.

2. Jako główne formy współpracy w 2006 r. przyjmuje się :

- 1) powierzenie bądź wspieranie realizacji określonych zadań publicznych, z udzielaniem dotacji na ich dofinansowanie, jako forma zlecenia organizacjom i innym podmiotom zadań publicznych, na zasadach określonych w ustawie,
- 2) współorganizowanie i współfinansowanie przez powiat różnych przedsięwzięć inicjowanych przez organizacje pozarządowe i inne podmioty, przyczyniających się do promocji powiatu,
- 3) zamieszczanie na stronie internetowej powiatu ważnych informacji dotyczących statutowych działań organizacji pozarządowych oraz aktualnego wykazu takich organizacji działających na terenie powiatu kolneńskiego,
- 4) zapraszanie przedstawicieli działających na terenie powiatu organizacji pozarządowych i innych podmiotów do udziału w organizowanych spotkaniach, konferencjach i szkoleniach o tematyce związanej ze sferą ich działalności oraz do udziału w sesjach Rady Powiatu, na których omawiana będzie problematyka współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami,
- 5) udzielanie organizacjom wsparcia pozafinansowego np. poprzez nieodpłatne udżyczenie sprzętu czy udostępnienie sali (w budynku Starostwa) na doraźne potrzeby organizacji, doradztwo i udzielanie (poprzez właściwe jednostki samorządowe) pomocy merytorycznej organizacjom w przygotowaniu projektów i pisanii wniosków.

§ 7.

1. W formie finansowej, z udzieleniem dotacji, powiat wspierać będzie w szczególności zadania w obszarach priorytetowych, o których mowa w § 5. realizowane przez organizacje pozarządowe i inne podmioty. Na dofinansowanie realizacji tych zadań w formie dotacji, przeznaczona się środki przewidziane na ten cel w uchwalonym na 2006 rok budżecie powiatu.
2. Dotacje na dofinansowanie realizacji określonych zadań, o których mowa w ust.1., udzielane będą przez Zarząd Powiatu po przeprowadzeniu otwartych konkursów w trybie i na zasadach określonych w ustawie
3. Otwarte konkursy ofert realizacji – w roku 2006 - określonych zadań publicznych przeprowadza Zarząd Powiatu - według ustalonego przez siebie, najpóźniej do końca I kwartału, harmonogramu.
4. W ustalonym, rocznym harmonogramie przeprowadzania konkursów – poza określeniem zadań publicznych objętych wsparciem powiatu podaje się także wielkość środków budżetowych przeznaczonych na ich dofinansowanie.

IV. Postanowienia końcowe

§ 8.

1. Uchwalony program współpracy podaje się do publicznej wiadomości przez zamieszczenie go na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Kolnie oraz w prasie lokalnej.

2. Dla zachowania zasady jawności i konkurencyjności do publicznej wiadomości w podobny sposób podaje się też wszystkie informacje dotyczące bieżącej współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami, przeprowadzanych konkursów ofert i ich wyników, wielkości udzielonych przez powiat dotacji na dofinansowanie realizacji zadań publicznych.

3. W zależności od rodzaju i charakteru zadania (zadań publicznych) ogłoszenie o otwartym konkursie ofert zamieszcza się ponadto w prasie regionalnej.

§ 9.

Zarząd Powiatu zapewnia bieżący nadzór nad realizacją programu, jak też kontrolę sposobu wykorzystania dotacji udzielonych z budżetu powiatu na dofinansowanie wspieranych zadań, poprzez właściwe merytorycznie Wydziały Starostwa Powiatowego i inne jednostki organizacyjne powiatu.



Projekt współfinansowany przez
Unię Europejską
ze środków Europejskiego
Funduszu Społecznego



W skrócie

Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie uprzejmie informuje, że przygotowuje Wnioski o dofinansowanie realizacji projektów w ramach **Działania 1.2 i 1.3** Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, których realizacja rozpocznie się od stycznia i potrwa do grudnia 2006 roku.

Projekt w ramach **Działania 1.2 Perspektywy dla młodzieży SPO RZL** będzie skierowany do ludzi młodych:

* bezrobotnych poniżej 25 roku życia, zarejestrowanych przez okres do 24 miesięcy

* bezrobotnych absolwentów szkół wyższych do 27 roku życia.

W ramach tego Działania przewidujemy organizację staży i prac interwencyjnych.

Projekt w ramach **Działania 1.3 Przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia SPO RZL** będzie skierowany

* do bezrobotnych powyżej 25 roku życia, zarejestrowanych przez okres do 24 miesięcy z wyłączeniem bezrobotnych absolwentów

W ramach tego Działania przewidujemy realizację przygotowania zawodowego w miejscu pracy i prace interwencyjne.

W związku z powyższym pracodawców zainteresowanych wzięciem udziału w projekcie prosimy o zgłaszanie się do Powiatowego Urzędu Pracy w Kolnie celem wypełnienia deklaracji uczestnictwa (pok. nr 11 i pok. nr 7).

Formularz deklaracji przystąpienia do projektu można pobrać ze strony internetowej:

www.pupkolno.pl

*Dyrektor
Powiatowego Urzędu Pracy
Wacław Sójko*

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Powiatu Kolneńskiego ogłasza II przetarg na sprzedaż lokali mieszkalnych i użytkowych w budynku przy ul. Sienkiewicza 3 w Kolnie

Nr lokalu	Położenie i rodzaj lokalu	Pow. użytkowa	Udział w gruncie i pomieszczeniach wspólnych	Liczba pomieszczeń w lokalu	Wymagane wadium	Cena wywoławcza
M -1	parter mieszkalny	75,49m ²	8605 / 46010	6 + piwnica	4 000	40 000
M -2	parter mieszkalny	59,81m ²	5981 / 46010	6	3 000	26 000
U -1	parter użytkowy	46,68m ²	4668 / 46010	7	3 000	24 500
U -2	parter użytkowy	59,57m ²	5957 / 46010	6	3 500	35 500

Przetarg odbędzie się 23 stycznia 2006 roku o godzinie 12⁰⁰ - w Starostwie Powiatowym w Kolnie przy ulicy 11 Listopada 1 (sala konferencyjna nr 225). Do udziału w przetargu wymagane jest wniesienie wadium do 17.01.2006r. na konto Starostwa Powiatowego w Kolnie nr 05 8754 0004 0000 4154 2000 0080 Bank Spółdzielczy w Kolnie. Pełna treść ogłoszenia została podana na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Kolnie. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 278-48-90.

*Starosta Kolneński
Stanisław Wiszowaty*

Kronika Towarzyska



To już 55 lat. Weronika i Bolesław Rudniccy w święta Bożego Narodzenia obchodzili 55. rocznicę pożycia małżeńskiego. Z tej okazji w domu państwa Rudnickich odbyła się mała uroczystość rodzinna. Były kwiaty, moc życzeń od rodziny, wnuków i prawnuczek oraz chwile wzruszenia szanownych jubilatów. Państwo Rudniccy poznali się po wojnie. Mimo przeciwności losu szli wspólnie przez życie, wzajemnie się wspierając i darząc uczuciem, które nigdy nie wygasło. Życmy im, aby ich związek jeszcze przez wiele lat trwał w zgodzie, miłości i wzajemnym szacunku. red

● Na sesji, która odbyła się 7 grudnia 2005r. – z inicjatywy grupy radnych z Klubu „Porozumienie”, Rada Powiatu podjęła uchwały: o odwołaniu członka Zarządu Powiatu Rolanda Długozimy oraz o wygaszeniu jego mandatu radnego, w związku z informacjami o objęciu przez niego stanowiska kierownika Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kolnie.

● Obecnie, w ramach nadzoru sprawowanego przez Wojewodę Podlaskiego, prowadzone jest postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności obu uchwał.

● Po tym, jak nie doszło do (z braku chętnych) sprzedaży w drodze przetargu dwóch wolnych lokali mieszkalnych w budynku byłego „Żłobka” w Kolnie – uchwałą Zarządu Powiatu postanowiono o obniżeniu ceny wywoławczej tych lokali w II przetargu.



● W celu uregulowania zasad utrzymania i współużytkowania, wybudowanej wspólnie przez powiat i miasto, hali sportowej w Kolnie Zarząd Powiatu przygotował projekt umowy w tej sprawie, który przedstawiony został Burmistrzowi Kolna do uzgodnienia i akceptacji. Na dzień dzisiejszy umowa w przedmiotowej sprawie nie została jeszcze podpisana.

● W ramach realizacji uchwalonego „programu restrukturyzacji” i upoważnienia udzielonego przez Radę Powiatu - uchwałą z dnia 14 grudnia br. Zarząd Powiatu postanowił o umorzeniu zobowiązań cywilnoprawnych Szpitala Ogólnego w Kolnie wobec powiatu, powstałych w latach 1999-2004, w ogólnej kwocie 866.316,52 zł.

● Uchwałą z dnia 21 grudnia br. Zarząd dokonał aktualizacji minimalnych stawek czynszu za najem lub dzierżawę nieruchomości powiatu kolneńskiego, które będą obowiązywały od 1 stycznia 2006r. (Treść uchwały jest dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa);

● Na ostatniej w tym roku sesji, odbytej 29 grudnia – Rada Powiatu uchwaliła program współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi na rok 2006,

● Dokonała również zmian w budżecie powiatu na rok 2005, zgodnie z projektem wniesionym przez Zarząd.

● Rada podwyższyła wynagrodzenie miesięczne dla Starosty Stanisława Wiszowatego, według projektu zgłoszonego przez Przewodniczącą Rady.

● Rada Powiatu postanowiła o wyrażeniu stanowiska w sprawie zasadności swoich uchwał podjętych na poprzedniej sesji: o odwołaniu Rolanda Długozimy z członka zarządu powiatu oraz o wygaszeniu jego mandatu radnego. Stanowisko zostało przekazane Wojewodzie Podlaskiemu i – do wiadomości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Salon meblowy

"Jolã"

Duża oferta
mebli

Kuchennych, Pokojowych, Tapicerowanych



(meblościanki, segmenty młodzieżowe, komplety i zestawy wypoczynkowe, rogówki, sofy, wersalki)
Meble systemowe, Meble stylizowane (dębowe, skórzane). Stoly , Krzesła

W sprzedaży również
Skutery, motorowery,



**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU
W SYSTEMIE RATALNYM**



**Zapewniamy transport mebli pod dom Klienta
Na terenie Kolna transport bezpłatny**

Zapraszamy

Poniedziałek - Piątek w godz. 9.00 - 17.00
Sobota w godz. 9.00 - 14.00

Jolanta i Andrzej Stachelscy

ul. Wojska Polskiego 46

18-500 Kolno

Tel./fax 0 prefix 86 278 24 84



Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
w KOLNIE

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łomży
18 - 500 KOLNO ul. Plac Wolności 15
tel/fax (086) 278-23-75 NIP 718-000-17-65
Konto: PKB S.A. o/ŁOMŻA Nr 66106000760000401340000484

**LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**
dla DOROSŁYCH (ZAOCZNE)

ZAJĘCIA ROZPOCZYNAJĄ SIĘ

od 01 lutego 2006 r.(sesja wiosenna)
ostatni nabór

Może to być dla Ciebie ostatnią dobrą szansą na przyszłość.
Przemysł. Przyjdź, zorientuj się lub zadzwoń, telefon 0 86 278 23 75

PODANIA NALEŻY SKŁADAĆ

do 30 stycznia 2006 r.

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH – 3 lata nauki.
ABSOLWENCI GIMNAZJÓW – 3 lata nauki
ABSOLWENCI SZKÓŁ ZAWODOWYCH – 3 lata nauki



Zachęcamy wszystkich, którzy nie mają jeszcze
matury
do kontynuowania nauki
w LO dla Dorosłych w Kolnie ZDZ w Łomży
Przyjęcia do szkoły bez egzaminów
Szkoła posiada dobrze przygotowaną kadrę
pedagogiczną

Do dyspozycji słuchaczy są przygotowane: pracownia
komputerowa z Internetem, klasopracownie przedmiotowe
i biblioteka.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły – Plac Wolności 15, tel/fax. 086 278 23 75

Jesteśmy warci tyle, ile możemy dać innym

Dziwna i tajemnicza atmosfera Świąt Bożego Narodzenia sprawia, że stajemy się bardziej otwarci na potrzeby innych. Młodzi ludzie z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kolnie, kolejny raz pokazali, że nie przechodzą obojętnie wobec niesienia pomocy innym.

Pod opieką nauczycieli - Agnieszki Bednarczyk oraz Wiesława Bocia, 18 grudnia młodzież gimnazjalna kwestowała na ulicach naszego miasta. Włączyła się do akcji „Noworoczny Dar”, nad którą honorowy patronat objął biskup Stanisław Stefanek. Mróz i śnieg w tym dniu nie odebrały nikomu wiary, że nasza pomoc trafi do tych, którzy jej potrzebują. Dziękujemy wszystkim, którzy nie mijali nas obojętnie, mamy nadzieję, że uśmiech naszej koleżanki, byłej uczennicy naszej szkoły, będzie najwymowniejszy. Tak naprawdę, dla niej to zrobiliśmy.

Warto zaznaczyć, że to nie pierwsza tego typu inicjatywa z naszej strony. Brałszy udział w wielu akcjach niesienia pomocy innym, na przykład „Góra Grosza”, nieśliśmy pomoc dzieciom z Azji, Afryki, cały czas pomagamy dzieciom z domów dziecka i nie tylko. Są to akcje cykliczne, a nasz zapał za każdym razem jest większy. Podziękowania, które otrzymujemy od wielu instytucji, są istotne, ale najważniejszy jest uśmiech dziecka, trochę radości i wiary w ludzi.

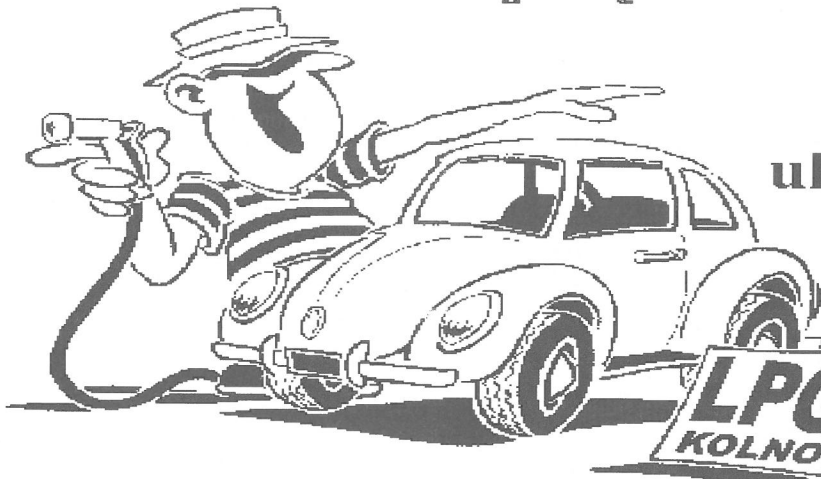
Opiekun SU A. Bednarczyk

AUTO GAZ KOLNO

SAMOCHEODOWE Instalacje gazowe
z pełną elektroniką * wtryski gazowe

Kolno

ul. Ks. Janusza 19
tel. (086) 278 20 17
kom. 0 694 350 782



RATY

PANOPTICON

Wiele miejsc w Kolnie wygląda podobnie. Osobliwe jest w tym to, że przeszkadza to mieszkańcom, ale nie przeszkadza zupełnie tym, którzy są odpowiedzialni za stan dróg i chodników. W gruncie rzeczy to nie jest ich wina, ale złośliwej natury. Tak sobie mówicie.



Na zdjęciu chodnik przy ulicy Witosa

Nie było merytorycznego uzasadnienia

30 grudnia odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia, podczas której zajęto się jej działalnością. W trakcie posiedzenia poruszono również sprawę wniosku o odwołanie Rolanda Długozimy z funkcji przewodniczącego rady. Wniosek nie przeszedł. Za był wyłącznie wnioskujący, trzy osoby się wstrzymały, a sześć było przeciw.

Przeciwno wnioskowi był również członek rady burmistrz Mieczysław Śniadach. Nie przekonały go bowiem argumenty wnioskującego. - Z treści tego wniosku nie można odczytać, że Roland Długozima źle wypełnia obowiązki przewodniczącego - mówi burmistrz. - Nie było merytorycznego uzasadnienia odwołania. Wobec powyższego uważam, że wniosek był niezasadny.

- Jestem przeciwny tolerowaniu przez Rolanda Długozimę sytuacji, jaka panuje wśród grona osób skupionych w PSL - mówi Andrzej Charubin, członek rady z ramienia Solidarności. - Praca na kilku etatach przy takim zatrudnieniu w Kolnie nie powinna mieć miejsca. Weźmy na przykład osobę Artura Sutkowskiego. Wynik bezrobocia spada, ale to nie znaczy, że są tworzone nowe miejsca pracy, a związane jest to wyłącznie z emigracją zarobkową. Osoby, które poparły wniosek o pozostawienie na dotychczasowym stanowisku Długozimy, są w orbicie jego władzy i tolerują zarobkowość na wielu etatach. Również starosta Stanisław Wiszowaty uważa, że zaszło nieporozumienie, a osoba Artura Sutkowskiego nie powinna być mieszana do działalności rady w tym przypadku.

RW

CHCESZ ZAPLANOWAĆ KARIERĘ ZAWODOWĄ – PRZYJDŹ DO NAS

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Kolnie informuje, iż w roku szkolnym 2005/2006 (tak jak w poprzednich latach) funkcjonuje

PUNKT ORIENTACJI SZKOLNEJ I ZAWODOWEJ dla nauczycieli, rodziców i uczniów.

W Punkcie można uzyskać:

- informacje na temat swoich istotnych cech przy wyborze szkoły i zawodu (zainteresowania, temperament, cechy charakteru),
- określić skłonności zawodowe i osobowość zawodową,
- informacje dotyczące szkolnictwa i pracy w Polsce i za granicą,
- informacje na temat zawodów,
- instrukcje oraz materiały pomocnicze z zakresu prowadzenia orientacji i poradnictwa zawodowego w szkole,
- określić indywidualny plan działania,
- pomoc w planowaniu kariery zawodowej z wykorzystaniem programów multimedialnych i technologii informacyjnej.

Punkt orientacji szkolno – zawodowej prowadzi pedagog mgr Beata Zduńczyk.

Serdecznie zapraszamy nauczycieli, rodziców i uczniów.

Zapisy na ww. formę pomocy w sekretariacie poradni w godzinach 7.30 – 15.30

OGŁOSZENIE DROBNE

Dodatkowe podziękowania należą się państwu Szablakom i Bogdanowi Banachowi za wsparcie jakie udzielili karatekom przed wyjazdem na mistrzostwa karate. Instruktorzy.

Dział ogłoszeń drobnych

Przypominamy o możliwości zamieszczania w MK drobnych ogłoszeń.

Mogą się w nim znaleźć krótkie teksty (płatne 2 zł za słowo).

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją.

Minął rok – dwanaście miesięcy, w ciągu których zmieniłem się ja, nasze miasto, Miesięcznik i pewnie każdy z Was – Drodzy Czytelnicy. To dobry moment na podsumowanie i wspomnienia, bo czas ku temu najlepszy, a ja kończę swoją „przygodę” z publicystyką, esejami i spotkaniami z Państwem. Mam nadzieję, że spędziliśmy ten czas pożytecznie, chociaż polemika, jakiej się spodziewałem, była niewystarczająca. Wypada mi w tym miejscu podziękować głównie Redakcji i Wydawcy, za udostępnienie swoich łamów mojej skromnej osobie.

Rok 2005 zapisze się smutno w naszej pamięci. Odszedł Karol Wojtyła – Polak, którego cały świat zapamięta jako wielkiego papieża podróżnika, orędownika pokoju – Jana Pawła II. Jego dzieło kontynuować będzie Benedykt XVI i oby spełniły się nadzieje, jakie są w nim pokładane.

Po wielu latach doczekaliśmy się szczęśliwego zakończenia sprawy uporządkowania i odrestaurowania cmentarza żydowskiego. To wielka sprawa i żywa lekcja historii dla młodego pokolenia. Teraz trzeba pamiętać, że na Nas będzie spoczywać odpowiedzialność za jego stan i 1 listopada nikt nie zapomni, że są groby (bez znaczenia, jakiego wyznania byli ludzie w nich spoczywający), którymi powinniśmy się opiekować.

Po raz kolejny piłkarze reprezentacji Polski zakwalifikowali się do Mistrzostw Świata w piłce nożnej, które odbędą się w Niemczech. Teraz każdy z kibiców marzy, by przyszłoroczna przyгода naszych piłkarzy trwała dłużej niż poprzednia. Niestety, na naszym podwórku (Orzeł Kolno) chwilowa posucha, ale jak tylko znajdą się pieniądze na nowe transfery (Dudek, Żewłakow i Wichniarek chcą zmienić klub i mówią się, że zagrają gdziekolwiek, by mieć tylko szansę wyjazdu na mundial), trzecia liga jest do wzięcia.

A teraz czas na życzenia noworoczne. Chciałbym życzyć Państwu w nadchodzącym 2006 roku chwil pełnych wzruszeń i radości, okraszonych odrobiną szczęścia. Nie zapomnijcie czasami popatrzeć na świat oczami dziecka, które jeżeli macie, pielęgnujcie w sobie jako coś najważniejszego. Wszystkim artystom, poetom, muzykom (i tym, których nie wymieniałem), szczypty szaleństwa, której brak lub nadmiar decyduje o geniuszu (Kantor wiedział, ile go trzeba na „m2 talentu”). Zakochanym życzę, by ich miłość była tą jedyną. Kobietom - strof Petrarki, a mężczyznom - oddania i poświęcenia Hełoiży, na ile każdy zasługuje i pragnie. Władzom Państwa, miast, powiatów i gmin... (tu niech każdy doda coś od serca). Miesięcznikowi Kolneńskiemu i całej Redakcji ciekawych tematów i oddanych czytelników. Redaktorowi Naczelnemu... on sam wie najlepiej, czego.

jforfa@poczta.onet.pl

W tym miesiącu w kąciaku myśliwskim zamieszczamy opowieść zapalonego myśliwego Andrzeja Dudy z udanego polowania na jelenia.

„- Pewnego wieczoru po zakończeniu pracy od razu udałem się na łowy do zaprzyjaźnionego koła „Szarak” w Koźle. Moi przyjaciele już czekali tam na mnie. Jeden z nich stwierdził, że na jedną wśród leśnych łąk wychodzą trzy jelenie. Pojechaliśmy więc w łowisko. Ubrałem się bardzo ciepło, wziąłem kniejówkę (karabin), lornetkę i po pokonaniu około 2 kilometrów ujrzałem przepiękną, zasypaną śniegiem, polanę i ambonę, na którą miałem właśnie zamiar wejść. W momencie kiedy zasiadałem na ambonie, usłyszałem w oddali odgłos pękających gałęzi. Wstrzymałem oddech i siedząc bez ruchu, nasłuchiwałem, obserwując ścianę lasu. Po chwili ujrzałem wyłaniające się z lasu trzy dostojne byki jelenia. Jeden z nich prowadzący miał przepiękne poroże i był bardzo potężny. Dwa pozostałe, znacznie słabsze, podążały za nim. Bezszelestnie przyłożyłem lornetkę do oczu i rozpocząłem obserwację byków. Pierwszy był w wieku ok. 8 lat, w tuszy ze 160 kg i pięknym porożem szesnastką obustronnie koronnego. Ten byk nie był selekcyjny. Był typowym okazem przyszłościowym. Drugi byk był bardzo przeżytym, słabym w tuszy, ale forma poroża obustronnie koronnego dziesiątka nie pozwalała na dokonanie odstrzału. Trzeciego byka uznałem za najsłabszego. Na głowie miał poroże w formie dziesiątka nieregularnego jednostronnie koronnego. Ten byk ewidentnie kwalifikował się do odstrzału. Sięgnąłem po kniejówkę. Przyłożyłem lornetkę do oka, wymierzyłem na komorę i oddałem strzał. Byki zerwały się i znikły, ale wydawało mi się, iż kula trafiła w cel. Oczekałem ok. godziny czasu, wziąłem psa (Apis – gończy polski) i udałem się na miejsce, z którego byki wyrwały do lasu. Pies podjął trop. Ze względu na bardzo gęsty młodnik puściłem go luzem. Po chwili usłyszałem donośne głoszenie psa. Udałem się w jego kierunku. Po 100 m ujrzałem Apisa oszczekującego leżącego byka. Odwołałem psa, włożyłem bykowi ostatni kęs, a na ranę położyłem świerkową gałązkę złomu, dziękując św. Hubertowi, że pozwolił mi pozyskać byka jelenia.”



Apis, który odnalazł jelenia

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych myśliwych do zgłaszania się do redakcji, gdzie mogą się z nami podzielić swoimi wrażeniami. Chcemy udostępniać łamy piśmiennicze, aby promować prawdziwe myślistwo i jego piękne tradycje, narosły bowiem wokół niego krzywdzące opinie.

● Pozytywnie zakończyła się kontrola NIK w podległych powiatowi Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych i Zespole Szkół Technicznych w Kolnie oraz Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Stawiskach. Kontrola dotyczyła spraw organizacyjnych i finansowych.

● Przewodniczącym Rady Powiatu Kolneńskiego został dotychczasowy wiceprzewodniczący Wiesław Zacharzewski ze Stawisk. Wiceprzewodniczącym nie wybrano.

● Nowe tablice informacyjne do każdego sołectwa kupiła gmina Grabowo.

● W dalszym ciągu nie ma chętnego do kupna budynku zlikwidowanej sześć lat temu Szkoły Podstawowej w Skrodzie Wielkiej (gm. Grabowo).

● Dróg dojazdowych do pól doczekali się mieszkańcy Czerwonego i Wykowa. Wybudowała je gmina Kolno z własnego budżetu.

● Około 800 podań o przyznanie uczniowskiego stypendium socjalnego wpłynęło od mieszkańców miasta i gminy Stawiski.

● Uchwałę o herbie i fladze gminy podjęli radni Turośli. W nawiązaniu do tradycji, znajdzie się na niej tur.

● Łomżyński Sąd Okręgowy tylko w niewielkiej części uznał roszczenia pracownicy Urzędu Skarbowego w Kolnie Ewy Gruzewskiej, która zarzuciła swojemu szefowi mobbing. Kobieta ma otrzymać 7,5 tys. zł odszkodowania.

Sprawa zaczęła się w 2002 r., kiedy urzędniczka powiadomiła przełożonego o próbie wręczenia jej łapówki za korzystne naliczenie podatku od nieruchomości zakupionej przez mieszkankę Kolna. Jak twierdzi Ewa Gruzewska, naczelnik Janusz Malecki sprawę zbagatelizował, a ją zaczął szykanować. Sędzia Sławomir Bagiński, uzasadniając orzeczenie stwierdził, że zarzut mobbingu w rozumieniu „długotrwałego i uporczywego” nękania i poniżania pracownika, nie został w trakcie procesu potwierdzony. Wyrok nie jest prawomocny.

● Zawiadomienie o znieważeniu funkcjonariusza publicznego złożył w prokuraturze Henryk Duda, wójt gminy Kolno. Wójt poczuł się urażony krytyką wypowiedzianą przez nauczycielkę ze zlikwidowanej szkoły dotyczącą tego, że kryje byłego już dziś dyrektora szkoły w Zabieliu.

- Jeżeli ta pani coś wie, to niech zezna to funkcjonariuszom policji, a nie obraża mnie publicznie- mówi wójt Duda. Pani Wróblewska jest zaskoczona doniesieniem do prokuratury i uważa, że nie zrobiła nic złego.

● Sprawy o znieważenie pojawiały się przez ostatni rok bardzo często. Szczególnie dotyczy to samorządowców z Kolna i powiatu kolneńskiego (vide doniesienia Artura Sutkowskiego i Rolanda Długozimy) oraz funkcjonariuszy policji.

Z brązowymi medalistami Mistrzostw Świata w Karate Tradycyjnym „Fudokan”, które odbyły się pod koniec listopada w miejscowości Lignano Sabbiadoro we Włoszech, rozmawia Robert Wilczewski

- Kim są brązowi medalisci?

Łukasz Gwara: - Mam 16 lat, jestem uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Kolnie, trenuję od 6 lat.

Paweł Zyskowski: - Również mam 16 lat, jestem uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Kolnie, trenuję prawie od 5 lat, od 12 lat jesteśmy z Łukaszem w jednej klasie.

Kamil Urbański: - Mam 15 lat, uczę się w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kolnie, trenuję 6 lat.

- Jak czują się brązowi medalisci mistrzostw świata?

Ł.G.: - Jesteśmy zadowoleni z siebie, czujemy ogromną satysfakcję i radość, że odnieśliśmy sukces na zawodach o tak wysokiej randze.

K.U.: - Czuję radość z tego powodu.

- Opowiedzcie o miejscu imprezy.

P.Z.: - Najpierw jechaliśmy ok. 30 godzin przez Czechy i Austrię do Włoch.

K.U.: - Pierwszy dzień na miejscu był luźny, abyśmy mogli się zaaklimatyzować i zapoznać z nowym miejscem. Było to takie małe sportowe miasto: dużo obiektów sportowych, baseny, stadiony. Jest to miejscowość niedaleko Wenecji. Podczas zawodów wyglądało, jakby było wymarłe.

Ł.G.: - Mieszkaliśmy w hotelu o nazwie „Pineta”, co po włosku znaczy „sosna”. Mieliśmy możliwość zintegrowania się z innymi uczestnikami mistrzostw, np. podczas kolacji. Pośniki były smaczne, typowo włoskie dania, dużo makaronu. Do picia dawano nam głównie wodę niegazowaną.

Chodzi tylko i wyłącznie o sport

„Byłeś pierwszy przeciw hali, teraz chciałbyś być na fali...”, to jeden z wielu transparentów, jakie pojawiły się na trybunach hali sportowej w Kolnie. Krytyczne transparenty przywitały w hali sportowej Rolanda Długozimę podczas turnieju piłki nożnej zorganizowanego przez LZS 18 grudnia. Protestujący uważają, że Długozima, będąc radnym, utrudnia budowę hali, zabiegając o poparcie u wyborców na wsi.

Według protestujących, LZS halę na turniej dostał bez problemów, a miejski TKKF przez kilka dni musiał negocjować, by nie płacić za organizowanie w niej ligi siatkówki powiatowej. Wyjątkowość protestu polegała jednak na tym, że nie o LZS chodzi, a o jego przedstawiciela.

- Roland Długozima był przeciwny budowie hali, a ponieważ mamy demokrację, to można powiedzieć, co się myśli – powiedział Mieczysław Śniadach - burmistrz Kolna.

Burmistrz jest długoletnim członkiem LZS i wydaje się, że cała sytuacja trochę go zakłopotała.

- Tego protestu nie powinno się kojarzyć z polityką – twierdzi jego organizator, członek TKKF Zbigniew Sekściński. - Był skierowany wyłącznie przeciwko osobie Rolanda Długozimy. Nie był przeciwko LZS ani ludziom w nim działającym i osobom spoza Kolna. Hala jest dla wszystkich, niezależnie od miejsca zamieszkania. Są przecież ludzie na wsi, którzy są utalentowani, a Roland Długozima jest osobą niekompetentną i kaleczy ich rozwój. Weźmy na przykład to, w jaki sposób podzielono na turnieju halowym drużyny, które się zgłosiły. Po co był początkowy podział na wieś i miasto? Sport powinien łączyć, a nie dzielić. I tak wygra najlepszy. Chodzi tylko i wyłącznie o sport. Nie jestem zaangażowany w politykę. Kategorycznie stwierdzam, że za tym nie stoi Andrzej Duda. Roland Długozima kiedyś był przeciwko budowie hali i ja mu obiecałem, że będę obserwował jego działania.

Karateki

- Jak wyglądał dzień zawodów?

K.U.: - O 7.00 – pobudka, o 7.30 – śniadanie, a potem od godz. 9.00 do 21.00 lub 22.00 – zawody.

- Czy towarzyszył wam stres?

K.U.: - Byłem bardzo zestresowany. Pierwszego dnia zawodów była duża rozpiętość ze względu na kategorie wiekowe. Czekałem wtedy na wzięcie udziału, ale nie dane mi było właśnie tego pierwszego dnia się wykazać, a ja byłem cały czas zmobilizowany, czekałem na start. Zaprezentować mogłem się jednak dopie-



ro drugiego dnia. To nie było korzystne.

Ł.G.: - Był rygor. Trener Maciej Grubski jest wymagający. Trzyma dyscyplinę. A co do stresu... Też się stresowałem, ale mniej niż Kamil, bo wiedziałem, że pierwszego dnia nie biorę udziału w zawodach, ten dzień był dla mnie luźniejszy.

- Co z samym finałem? Wiem, że były z nim jakieś problemy.

K.U.: - Układ wykonywany w finale nie był ćwiczony. Kata zsynchronizowany to układ ru-

chów, który trzech zawodników wykonuje jednocześnie. To był stres, że ktoś za szybko lub za wolno coś zrobi. Nie wiedzieliśmy, że trzeba przygotować dwa układy. Walczylibyśmy wtedy o pierwsze miejsce.

- Podożyliście się spać z medalami?

K.U.: - Po zawodach od razu spakowaliśmy się i do autokaru... Spaliśmy z medalami.

- Mieliście czas, żeby trochę pozwiedzać?

Ł.G.: - Nie było zbyt dużo wolnego czasu. Tyle, ile na obiad.

K.U.: - Nie wiedzieliśmy, kiedy starty będą miały miejsce. W zawodach w ogóle miało brać udział ok. 600 zawodników, a przyjechało 1000, co spowodowało problemy techniczne.

- Dużo chyba zawdzięczacie instruktorom?

Ł.G.: - Instruktorzy są w porządku. Dzięki nim osiągamy sukcesy.

K.U.: - Chcielibyśmy bardzo podziękować naszemu trenerowi – za wysiłek, pracę i trud włożony w pracę nad nami i możliwości rozwoju. Przyniesli się niewątpliwie do naszego sukcesu. To jest nasz wspólny sukces.

- Co sądzicie na temat zorganizowania w Kolnie Otwartych Mistrzostw Powiatowych w Karate Tradycyjnym?

K.U.: - Organizacja takich imprez nie należy do nas. Chcielibyśmy się sprawdzić, to oczywiście. Żeby w ogóle wziąć udział w mistrzostwach świata, najpierw trzeba przejść przez szereg eliminacji.

- Co przywieziecie z Rumunii (w maju odbędą się tam Mistrzostwa Europy)?

Łukasz i Kamil: - Medale!!!

Ł.G.: - Rumuni są nieźli. W tym kraju karate jest ważną dyscypliną, ponieważ minister sportu ma 7 dan. Uczestnicy za zdobycie medali w zawodach wysokich rangą dostają od państwa pieniądze.

- Dziękuję za rozmowę

Protestujący podkreślają, że obecnie stworzyła się sytuacja, która napawa ich optymizmem, ponieważ jest nowy prezes Wiesław Niedbała. Wierzą w to, że mu zależy na sporcie i współpraca z TKKF będzie się układała bardzo dobrze.

- Organizatorem turnieju nie była osoba Rolanda Długozimy, tylko Powiatowe Zrzeszenie LZS w Kolnie – mówi Wiesław Niedbała. - Wykorzystywanie imprezy szczebla powiatowego na prywatną wojnę między dwiema osobami, którą wytoczył Zbigniew Sekściński wobec Rolanda Długozimy, jest nie fair, ponieważ myślałem, że jest on sportowcem i społecznikiem. Mam nadzieję, że jako „organizator” członek TKKF przy organizowaniu Powiatowego Turnieju Piłki Siatkowej przekona się, że nie jest tak łatwo wszystkich zadowolić.

- Ludzie mają prawo do wyrażania swoich poglądów, ale cała ta sytuacja jest niesmaczna i mamy nadzieję na współpracę z TKKF w przyszłości. Chodzi przede wszystkim o sport - twierdzi jeden z działaczy LZS - Piotr Ossowski.

Roland Długozima nie chciał rozmawiać na temat protestu i w sumie nie ma mu się co dziwić, ma dość zamieszania wokół swojej osoby. Podczas samego turnieju w krótkich słowach przebaczył protestującym.

Niezależnie od pikiety turniej się odbył, aczkolwiek wielu zawodników z Kolna utyskiwało na sposób podziału drużyn na grupy. Piłkarze z Kolna mogli bowiem rywalizować z piłkarzami z jego okolic wyłącznie w ścisłym finale i półfinale. Słowo się jednak rzekło - i tak wygra najlepszy! Zwycięzcą turnieju zostali piłkarze Oreki Kolno (zespół składał się z zawodników Orła Kolno), którzy po serii rzutów karnych pokonali LZS Zabiele. W półfinale z drużyną LZS Janowo wygrali zawodnicy z zespołu Miesięcznika Kolneńskiego. W całym turnieju wzięło udział 20 zespołów.

RW



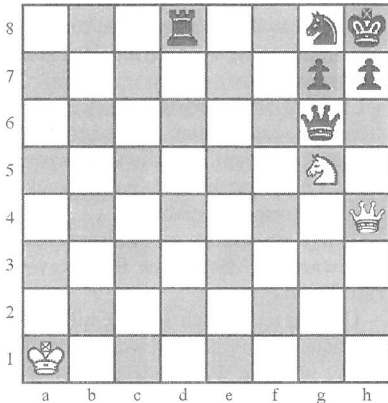
Drużyna Miesięcznika

Fot. R. Pomichowski

Przy szachowym stoliku

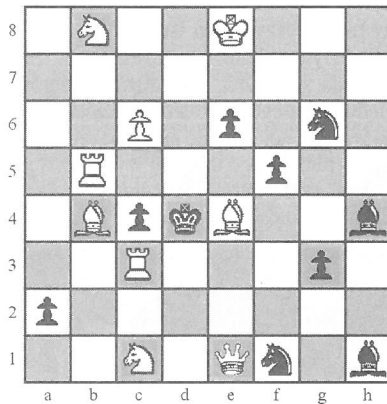
Dzisiaj prezentujemy dwa zadania szachowe. W obu przypadkach trzeba wykonać mata w dwóch posunięciach.

Pierwszy przykład to tzw. „mat zduszony”. Następuje on wówczas, gdy król będąc otoczony przez własne i obce bierki, nie mając wolnego pola do wykonania ruchu, zostaje zamatowany przez skoczka.



Przykład drugi opracowany został przez radzieckiego mistrza Leonida

Zagorujko, specjalistę przede wszystkim w zadaniach regularnych. Stąd nazwa zadania - Temat Zagorujki.



Jan Żubrowski

Wszystkich miłośników Królewskiej Gry zapraszamy na doroczny Turniej Noworoczny. Odbędzie się on 15 stycznia od godz. 10.00 w Kolneńskim Domu Kultury.

Kolneński Dom Kultury zaprasza

Ogłaszamy zapisy do zespołów tańca współczesnego w różnych grupach wiekowych.

Zgłoszenia przyjmujemy do końca stycznia 2006r.

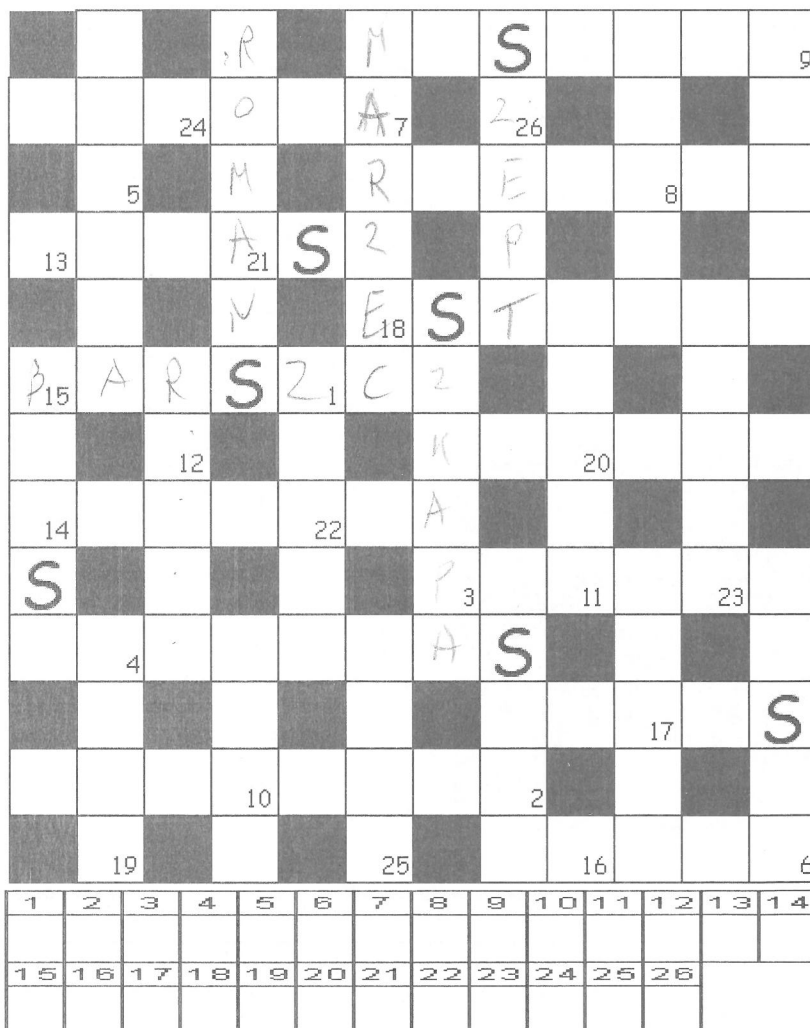
Informujemy również, że za zajęcia wprowadzona będzie odpłatność w wysokości 20 zł za miesiąc. Zapraszamy.

Chętne dzieci w wieku 7-11 lat zapraszamy na zajęcia Koła Plastycznego.

Zgłoszenia przyjmujemy do końca ferii zimowej tj. do 5 lutego 2006 r.

OD REDAKCJI
MIESIĘCZNIKA KOLNEŃSKIEGO
Czytelników zainteresowanych archiwalnymi numerami pisma zapraszamy do redakcji

Jolka nr 12/2005



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie: przysłowie polskie. Wśród osób, które przyniosą do Redakcji lub KDK prawidłowe hasło, zostanie rozlosowana nagroda ufundowana przez pizzerię.

VERONA w Kolnie.

Hasło w „Anagramówce nr 11/2005” brzmi: Kawalerowicz, Passendorfer, Skolimowski, Zanussi. Nagrodę wylosowała Małgorzata Konopka.

- ♣ ... Grandet, tytułowa bohaterka powieści Balzaka
- ♣ piłkarze z Częstochowy
- ♣ kotew, obejma
- ♣ ofiara bratobójstwa
- ♣ potomek białego i Indianki
- ♣ miesiąc z garncem
- ♣ wiec
- ♣ „w drzwiach ze srebrnikami”
- ♣ kalif arabski, zięć Machometa
- ♣ piłkarze z Mediolanu
- ♣ miłośćka
- ♣ zupa z uszkami
- ♣ francuski port nad Oceanem Atlantyckim
- ♣ imię odtwórcy roli „Świętego”
- ♣ twierdzenie wymagające dowodu
- ♣ ze stolicą w Kolnie
- ♣ cicha mowa
- ♣ nauka o pomiarach Ziemi
- ♣ góry w Ameryce Południowej
- ♣ wewnątrz opony
- ♣ chroniła Lancelota
- ♣ używa akwalungu
- ♣ utrzymanka
- ♣ nie chciała Niemca
- ♣ dawny powóz 4-kołowy
- ♣ masarz
- ♣ lichy, zabiedzony koń
- ♣ narzędzie kuchenne
- ♣ artystyczne podium
- ♣ fałsz, hipokryzja
- ♣ imię Przesmyckiego

Krzysztof Szostkowski

LITERACKIE ZMAGANIA

W październiku ogłoszony został przez Kolneński Dom Kultury konkurs literacki. Dziś podajemy wyniki oraz publikujemy dwie z nagrodzonych prac. Wszystkie nadesłane prace już niedługo będzie można przeczytać na stronie WWW - www.kdk.kolno.home.pl.

W konkursie wzięło udział 14 osób. Z nich tylko jedna zaprezentowała prozę. Jury nagrodziło następujące osoby: w kat. prozy - Marcin Stachelski, w poezji: Jadwiga Sadowska, Natalia Pupek, Natalia Szulc i Magdalena Wróblewska.

Wszystkie nagrodzone osoby otrzymają nagrody ufundowane przez KDK.

Jadwiga Sadowska Mały Płock

Wiatr

Wiatr szalał w nocy i łamał gałęzie.
Przy drodze wyrwał drzewo potężne.
Gwizdał i hulał, płakał i łkał
- jakby ktoś na stu fletach grał.

Chmury przygonił z dalekiej północy,
piaskiem też syznął idącym w oczy.
Deszczem zaczął mocno do rana,
aż zaskrzypiała otwarta brama.

Ale nad ranem wiatr już się zmęczył.
Przestał już hulać, gwizdać i jęczeć.
Wreszcie wyciszył się całkowicie,
że nawet kłosa nie ruszył w życie.

Marcin Stachelski

Pokój

„Musimy mieć do życia cierpliwość,
ponieważ jest wieczne.”

Karol Čapek

W pomieszczeniu panuje półmrok, bo promienie słońca wpadają do środka jedynie przez niewielkie okno. Czas płynie tu jakoś inaczej, a przestrzeni nie sposób objąć rozumem. Przed sobą widzę potężne, stare drzwi. Gdybym się odwrócił, za moimi plecami dostrzegłbym wrota identyczne, jak te znajdujące się przede mną.

Nie wiem, czy jestem sam w tym więzieniu. Kiedyś wydawało mi się, że słyszę ciche jęki za ścianą, ale mogło to być tylko wytworem mojej wyobraźni. Może każdy człowiek ma swój własny zapomniany przez Boga pokój...

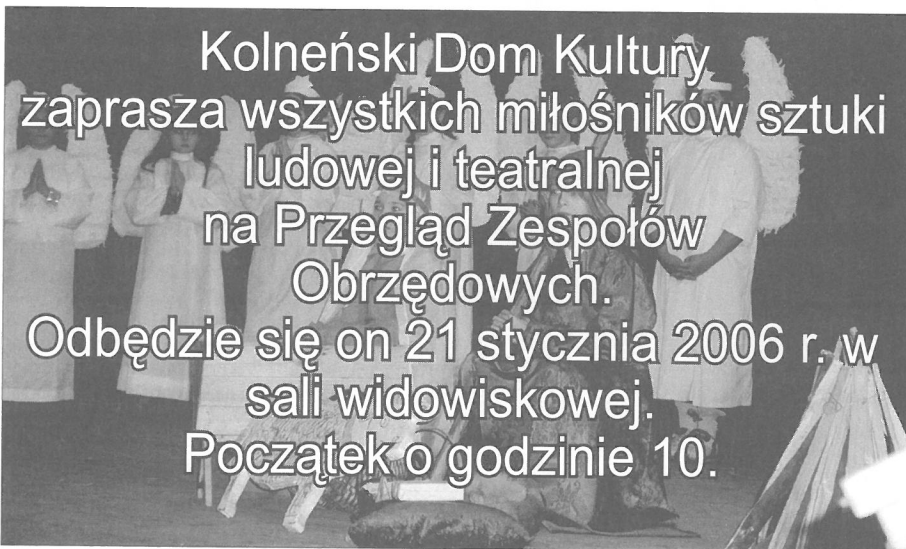
Odkąd tu jestem, nie chorowałem ani nie odczuwałem fizycznego bólu. Choć nie starzeję się, czuję się przerażająco stary. Nie mogę wyrzucić z pamięci tych tysięcy lat, które pożerają mój umysł od wewnątrz. Pragnę znów oglądać świat, który mogę podziwiać już tylko w snach.

Podchodzę do tych przeklętych drzwi. Spoglądam na nie w nadziei, że różnią się czymś od poprzednich. Niestety, to te same przegniłe drewniane wrota. Skrzypią, kiedy je otwieram. Gdy już przechodzę do drugiego pomieszczenia, znów widzę przeklęty pokój. Panuje tu półmrok, a światło wpada do środka przez małe okno. Przede mną znajdują się drzwi identyczne, jak te, które zostawiłem za sobą. Za mną znajduje się dokładnie to samo, co przede mną. Po chwili siadam na zimnej posadzce. Płacę...

Wstaję i ruszam w stronę okna. Staję na palcach, a mój wzrok wędruje na drugą stronę. Widzę tylko słońce, które wydaje się ronsnąć z roku na rok. Tu nigdy nie zapada zmrok. Księżycą i gwiazd nie widziałem od tak dawna, że przestaję wierzyć w ich istnienie. Widzę niebo, po którym wędrują chmury, lecz wydają się być mechanicznie przewijane przed moimi oczami. Mam wrażenie, że sterują nimi jakieś niepojęte dla mnie siły. Może robi to Bóg? Okno położone jest za wysoko, bym mógł spojrzeć w dół i jest zbyt małe, żeby precyzyjnie się przez nie i wyskoczyć na zewnątrz. Nawet gdyby było duże, nie mógłbym wdrapać się na górę po tej gładkiej jak szkło, oślizłej kamiennej ścianie.

Idę przez wieczność bez żadnej nadziei. Cierpię od światła, choć obiecywano mi, że będzie dla mnie błogosławieństwem. Pragnę ciemności i zapomnienia, ale wyzwolenie nie nadejdzie nigdy. Nie pomoże mi krzyk, nie pomoże też płacz. Cokolwiek zrobię, za następnymi drzwiami znów znajdę ten przeklęty pokój. Nie wydostanę się stąd nigdy.

Nie byłem złym człowiekiem. Dlaczego skazano mnie na to więzienie? Gdy zamykam oczy, wyobrażam sobie ogromne zamczysko przepełnione po brzegi milionami pomieszczeń. Wewnątrz wędrują zmarli, którzy nigdy się nie spotykają. Tak jak oni jestem martwy, a moje popioły od wielu wieków spoczywają w zapomnianym grobie.



Kolneński Dom Kultury
zaprasza wszystkich miłośników sztuki
ludowej i teatralnej
na Przegląd Zespołów
Obrzędowych.
Odbędzie się on 21 stycznia 2006 r. w
sali widowiskowej.
Początek o godzinie 10.

MAGICZNY CZAS

Choć święta Bożego Narodzenia za nami, ich magię wciąż czuć dookoła. W tym klimacie pozostali członkowie zespołów „Fantazja” i „Fantazyjki”, którzy 6 stycznia br. zapraszają mieszkańców Kolna na koncert świąteczno-zimowy pt. „Ten magiczny czas...”.

Koncert odbędzie się w kawiarni KDK o godz 17:00.

W naszym kinie

W ostatnich dniach grudnia dokonano modernizacji aparatów projekcyjnych w kinie Wrzos. Wymieniono system oświetlenia z łukowego na ksenonowy, zamontowano nowy system odczytu ścieżki dźwiękowej i założono obiektywy o najnowszej formacji projekcji. Renowacja ta w znaczny sposób poprawi komfort obcowania z X Muzą w naszym kinie.

STYCZNIOWE KINO

06 - 09.01 godz. 17.00 KOMORNIK (Polski od lat 15)

13 - 16.01 godz. 17.00 PLAN LOTU (USA od lat 15)

13 - 16.01 godz. 15.00 SZEREGOWIEC DOLOT (USA B/O)

20 - 23.01 godz. 17.00 OSACZONY (USA/Niemcy od lat 15)

27 - 30.01 godz. 17.00 LEGENDA ZORRO (USA od lat 12)

Wywiad z autorem książki „Ziemia łomżyńska i jej mieszkańcy w latach 1944-1956” dr. Krzysztofem Sychowiczem

Robert Wilczewski: - Może Pan coś o sobie powiedzieć? Na przykład, jak pan trafił do IPN z kolneńskiej szkoły?

- Krzysztof Sychowicz: - Droga ta nie była ani łatwa, ani prosta. Po ukończeniu Technicum Mechanicznego w Kolnie zdałem egzaminy wstępne na historię na Uniwersytecie Wrocławskim. Po jego ukończeniu znalazłem się w Łomży, gdzie byłem nauczycielem najpierw w szkole podstawowej, a następnie w III Liceum Ogólnokształcącym. W tak zwanym „międzyczasie” byłem też doradcą metodycznym dla nauczycieli historii i wykładowcą w Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego w Łomży. Natomiast na przełomie 2000/2001 r. postanowiłem spróbować dostać się do IPN i udało mi się to osiągnąć.

Jak rozumie, pomysł napisania tej książki nie wziął się wyłącznie ze spędzania czasu w archiwum, ale również z pewnego przywiązania do Ziemi Łomżyńskiej?

- To ostatnie było decydującym i najważniejszym motywem, gdyż czułem i czuję się bardzo mocno związany z ludźmi tu zamieszkującymi, z ich historią i losami. W książce tej próbowałem, a na ile mi się to udało opisać, nie tylko działalność podziemia antykomunistycznego, ale i zwykłych ludzi – chłopów, nauczycieli i uczniów – którzy osobiście zapoznali się z „demokracją” lansowaną i wprowadzaną na tych terenach przez władzę „ludową”. Dla mnie ta książka jest bliska przede wszystkim dlatego, ponieważ opisuje miejscowości, które znam.

Na spotkaniu autorskim mówił Pan o, dla wielu z mieszkańców Kolna znaczącym pisarzu, Czesławie Brodzickim, w niekoniecznie samych superlatywach?

- Do napisania książki w pewien sposób zmusił mnie właśnie pan Brodzicki, którego publikacje, te dotyczące historii najnowszej, są w większości przedrukami fragmentów prac innych autorów lub też w znacznym stopniu mijają się z rzeczywistością. Nie są one też oparte na koniecznej w tym wypadku kwerendzie źródłowej.

Skupmy się na samej książce. O czym ona traktuje?

- Opisałem w niej nie tylko działalność podziemia jako takiego, ale skupiłem się również na represjach UB wobec oświaty. Nie pominąłem dwóch ważnych grup – Kościoła katolickiego, jak i osób z nim związanych (m.in. rad parafialnych). Pisałem też o chłopach, którzy nie chcieli zdać kontyngentów i byli za to represjonowani. W pracy tej podałem przykłady zupełnie bezsensownych śmierci osób ginących bez powodu, bo władza „ludowa” stosowała odpowiedzialność zbiorową. Zresztą nie tylko ona. Starałem się być w miarę obiektywny, pisząc o blaskach i cieniach tamtego okresu. Niektóre osoby zarzucają mi, że za mało napisałem o odpowiedzialności Polaków za zbrodnie w Jedwabnem. Uważam, że inni wystarczająco wykorzystali tę tragedię do wyłansowania własnych osób, a oprócz tego książka ta traktuje o wydarzeniach, które miały miejsce po zakończeniu wojny a nie w jej trakcie. Książka w wielu miejscach jest troszeczkę emocjonalna, mam nadzieję, że dzięki temu będzie się ją łatwiej czytać. Znalazły się w niej najciekawsze wydarzenia i sytuacje, które wtedy miały miejsce. Podkreślić pragnę, że powstała ona nie tylko na materiałach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Przy jej pisaniu starałem się być w miarę obiektywny, gdyż nie chodziło mi o rozpoczęcie nagonki na kogokolwiek, a jedynie o ukazanie prawdziwego obrazu tamtych dni. Nie udało mi się w tej pozycji umieścić wszystkich zebranych materiałów ikonograficznych, nad czym ubolewam. Podałem natomiast personalia funkcjonariuszy UB. Ktoś może kiedyś zechce dokładnie to zagadnienie zbadać – ja dałem tylko „kamyczek”, który może pociągnie za sobą następne. Jeśli będzie widoczne za interesowanie tą pozycją, jest szansa, że w przeciągu paru lat powstanie jej dalsza część dotycząca lat 1956 – 1970.

Wiele miejsca w książce poświęca Pan chłopom.

- Ciekawy jest wątek polityki władzy wobec rolników. 2/3 podziemia to byli chłopcy i wbrew całej propagandzie komunistycznej tego okresu władza tak naprawdę walczyła z chłopami. Inteligencji było mało, gdyż większość jej przedstawicieli zginęła lub została wywieziona podczas okupacji sowieckiej, jak i niemieckiej. Wśród ofiar władzy „ludowej” znalazł się m.in. mieszkaniec Małego Płocka, który został skazany na karę śmierci za przynależność do AK i posiadanie karabinu.

Wspomniał Pan o „wspaniałym wyzwolicielu”, czyli o Armii Czerwonej, o tym, jak na tym obszarze się zachowywał?

- Na pewno nie jak sojusznicy, a najlepiej wiedzą o tym mieszkańcy same-

go Kolna, jak i okolicznych wiosek. Zabójstwa kradzieże, gwałty dokonywane przez sowieków także w Łomży na przełomie 1944 i 1945 r. Były niemal na porządku dziennym.

Swego czasu duże kontrowersje wzbudziła książka Grossa o wydarzeniach w Jedwabnem. To do dziś budzi ogromne emocje?

- Niestety, nadal niektóre osoby próbują budować na tej tragedii swój kapitał – zarówno polityczny, jak i naukowy. Jest to tym bardziej przykre, że dzisiaj nikt już prawie nie neguje udziału kilkudziesięciu obywateli polskich w jej dokonaniu. Podobnie jak też i inspiracji niemieckiej do jej dokonania. Podkreślić trzeba, że w świetle zebranych informacji książka pana Grossa jest w wielu miejscach daleka od prawdy.

Podkreślić też trzeba tragiczne losy osób wywiezionych z tych terenów podczas okupacji sowieckiej. Niestety, po II wojnie światowej władza „ludowa” kontynuowała represje wobec osób, które wróciły z zesłania. Wrogiem władzy komunistycznej byli także ludzie, którzy mieli kogoś na zesłaniu. Cechą nowej władzy był fakt, iż obywatel był cały czas w sferze zainteresowania aparatu represji.

Pamiętać trzeba, że ta władza nie była akceptowana przez większość społeczeństwa, dlatego też wspierana była przez żołnierzy Armii Czerwonej i wojska Polskiego oraz ORMO i MO. Początkowo też w jej „utrwalaniu” angażowali się wyłącznie komuniści lub karierowicze (także narodowości żydowskiej i białoruskiej), ale potem coraz większa grupa obywateli polskich również z przekonania. Pierwsza okupacja sowiecka wyglądała inaczej, gdyż tworzona administracja była uznawana do końca za obcą, a każdy podejmujący z nią współpracę za zdrajcę.

Czy może pan coś powiedzieć o odpowiedzialności zbiorowej, jaka wtedy miała miejsce i przy okazji o tzw. „aka”?

- Odpowiedzialność zbiorowa była stosowana przez obie strony – zarówno podziemie antykomunistyczne, jak i UB oraz MO. Często, nie mogąc wykonać wyroku na którymś z funkcjonariuszy, wykonywano wyrok na członkach jego rodziny. Natomiast władza „ludowa” aresztowała, sadzała do więzień osoby bliskie członkom podziemia. Często też rozbierano budynki mieszkalne należące do osób pozostających w konspiracji. Duży udział w stosowaniu represji mieli donosiciele, m.in. z Rogienic pochodził jeden z najgorszych agentów UB, a następnie pracownik tej instytucji – Edward Skrodzki ps. „Łomżyński”.

Dzisiaj wielu historyków wkroczenia wojsk sowieckich w 1944 r. na ziemię polską nie uważa za wyzwolenie, a jedynie za zmianę okupanta. Nie do pomyślenia jest też, żeby wzorem lat PRL-u nazywać oddziały AK-AKO-WiN czy NSZ i NZW „bandami” albo podziemiem „reakcyjnym”. IPN przygotował pełne opracowanie szefów UB do roku 1989 i to będzie opublikowane. Wszystkie nazwiska zostaną podane. Ukazuje się atlas podziemia, a nasze tereny są na nim gęsto zaznaczone, jeżeli chodzi o działalność podziemia.

Miały wtedy też miejsce liczne prowokacje, kiedy to funkcjonariusze UB podawali się za AK.

- Niestety, bardzo często funkcjonariusze UB wspólnie z milicjantami tworzyli tzw. oddziały pozorowane, wędrujące po terenach wiejskich czy okolicach miast i podające się za oddziały walczące z komunistami. W rzeczywistości sprawdzano zachowanie się odwiedzanych osób, próbowano je wypytywać o stosunek do władzy „ludowej”, inne osoby pozostające w podziemiu lub krytykujące system komunistyczny i sojusz z ZSRR. Takie odwiedziny dla zbyt szczerych osób kończyły się aresztowaniem w ciągu kilku najbliższych dni i brutalnym śledztwem w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego.

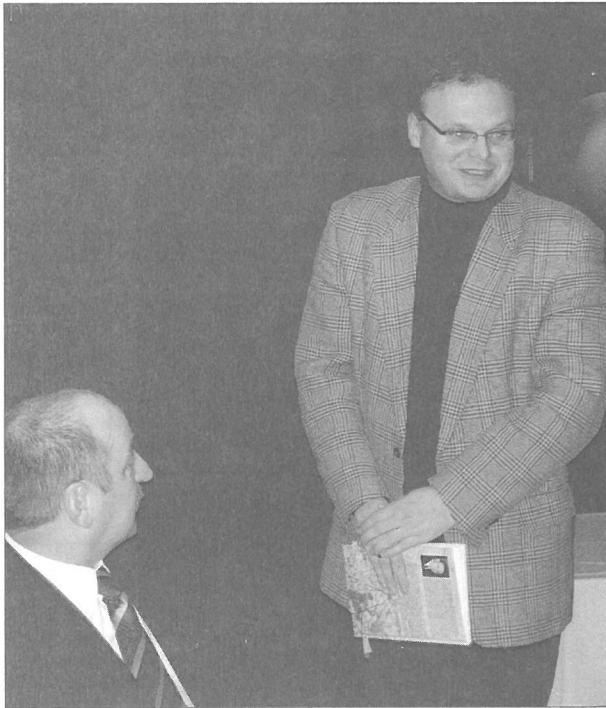
Pisze pan o tym, że często osobami, które wydawały żołnierzy podziemia, bywali też ci aresztowani, którzy wcześniej do niego należeli. To tak wpadł między innymi „Ryba”. Rozumiem, że można wydać kolegę na torturach, ale za pieniądze?

- Ma pan zupełną rację, dlatego dzisiaj łatwiej jest nam zaakceptować wydanie przez kogoś współtowarzyszy w wyniku skatowania przez UB podczas przesłuchania, tym bardziej że nie wytrzymywali tego nawet dowódcy niektórych oddziałów. Sprzedawanie najbliższych i kolegów za pieniądze to już najgorszy rodzaj zdrady, jakiego można było się dopuścić. Niestety i takie przypadki się zdarzały.

Na koniec, co mógłby Pan poradzić nauczycielom historii i WOS-u, jak dzisiaj mają uczyć historii?

- Przede wszystkim uczciwie w oparciu o fakty historyczne, bez względu na to, jak bardzo mogą boleć. Czas, aby kolejne pokolenia poznały prawdę o przeszłości tych terenów.

Dziękuję za rozmowę.



Historyków dwóch. Pierwszy z lewej zasłuchany burmistrz Mieczysław Śniadach, obok autor książki Krzysztof Sychowicz

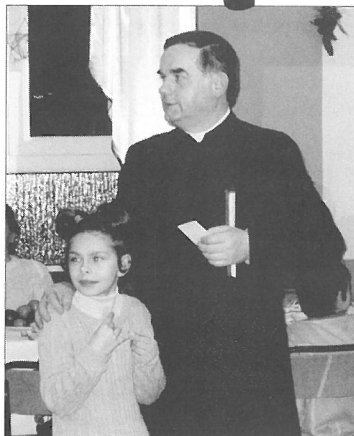
Bóg rodzi się w ciszy

I znów nadszedł grudzień, miesiąc, w którym ze wszystkich stron atakują nas krzyczące kolorami napisy i światełka. Sprzątanie, gotowanie, szal zakupów. Dwumiesięczny szum z powodu dwóch dni. Boże Narodzenie...

Tylko po co to wszystko? Jeśli dziecko zapyta swojego rodzica, o co w tym wszystkim chodzi, to co mu odpowie rodzic? Zimowe ferie, święto dwunastu potraw z karpem na czele, spotkań rodzinnych, prezentów i sztucznej choinki.

A może wcale nie o to tu chodzi. Może to po prostu dla jednych kilka dni wolnego, spędzonych w miłszej nieco atmosferze, dla drugich zaś deszcz pieniędzy, okupiony wprowadzie większym niż zazwyczaj trudem, ale również jakże przyjemny.

Jeśli ktoś ma się narodzić, to trzeba przygotować miejsce, a jeśli ma to być Bóg, to lepiej w sercu niż pod choinką. Na to jednak potrzeba spoko-



Ks. dziekan Stanisław Uradziński podczas wigilii zorganizowanej przez świetlicę środowiskową

ju i jakiegoś szczególnego skupienia. Bóg rodzi się w ciszy.

Dzisiejszy świat w końcu grudnia przypomina pewnie w jakiś sposób Betlejem roku pamiętnego. Warto jednak pamiętać, że Jezus nie narodził się w żadnej gospodzie czy też w wielkim mieście, lecz w ubogiej stajence, która stała się dla nas, chrześcijan symbolem przyjscia na świat Boga – Człowieka. Ta stajenka jest wykładnią pokory, skromności i ubóstwa, których jednak nam brakuje i które zostały gdzieś zepchnięte w nawale świątecznych obowiązków. Wtedy, poza najbliższymi nikt na niego nie czekał. Dziś, niestety, jest bardzo podobnie. On jednak przyszedł i na nowo narodził się w naszych sercach. Niech to Boże Narodzenie będzie inne niż zawsze. Chciejmy zaprosić Chrystusa do naszego życia. Wyjdźmy mu naprzeciw. Nie bójmy się uczynić Go Panem naszej codzienności.

Adam Izbicki

Na hali bez sutanny

3 grudnia 2005 r. odbył się mecz pomiędzy księżmi z diecezji łomżyńskiej i elckiej o puchar rektora Seminarium Duchownego w Eltku. Spotkanie rozegrano na hali sportowej w Kolnie. Inicjatorem zawodów był ks. Sławomir Banach z Kozła.

- Obecnie rywalizacja ma bardziej wymiar meczu towarzyskiego, chociażby z tego powodu, że w zawodach biorą udział tylko dwie drużyny – stwierdził rektor seminarium ks. prof. Wojciech Kalinowski.
- Być może, w przyszłości impreza nam się bardziej rozwinie.

Puchar zdobyli piłkarze z diecezji elckiej.

RW



Z pucharem stoi ks. Wojciech Kalinowski

Krzyż dla ofiar

Stan wojenny to w historii Polski

okres tragiczny, który zapisał się w pamięci szczególnie masakrą górników w kopalni „Wujek”. Podczas stanu wojennego internowanych zostało około 10 tysięcy osób. W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku, w Kolnie internowano: Stefana Ruchalę, Ireneusza Mieczkowskiego, Kazimierza Siwika, Mieczysława Kamińskiego i Stanisława Forę. W imię pamięci kapelana NSZZ „Solidarność” Ks. Jerzego Popiełuszko i ofiar stanu wojennego kolneńska Solidarność postawiła Krzyż.

Krzyż ufundował dyrektor ZM „Kurpianka” w Kolnie Mirosław Borawski, a wykonał Franciszek Krupa. Odsłonięcia i poświęcenia krzyża dokonano w niedzielę 11 grudnia. Uroczystości rozpoczęła

Msza Święta w kościele pw. Św. Anny w Kolnie. Mszę celebrował dziekan Stanisław Uradziński.

– To już druga w odstępie tak krótkiego czasu, ważna dla nas uroczystość. We wrześniu miało miejsce odsłonięcie pomnika poświęconego działaczom związku. Teraz odsłoniłmy krzyż ku pamięci Ks. Jerzego Popiełuszko, kapelana „Solidarności” i ofiarom stanu wojennego. Chciałbym przypomnieć, że stan wojenny dotknął również środowisko związku w Kolnie. Zostało internowanych pięć osób - powiedział przewodniczący kolneńskiego oddziału NSZZ „Solidarność” Andrzej Charubin.

W uroczystościach wzięli udział członkowie związku, działacze samorządowi oraz mieszkańcy miasta. Obecny był również poseł Prawa i Sprawiedliwości Lech Antoni Kołakowski. Uroczystość zakończyło spotkanie oplatkowe.

RW



ODDZIAŁ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W KOLNIE SKŁADA PODZIĘKOWANIA KS. DZIEKANOWI STANISŁAWOWI URADZIŃSKIEMU I KS. PROBOSZCZOWI WOJCIECHOWI STEFANIAKOWI ZA ODPRAWIENIE MSZY ŚWIĘTEJ KU PAMIĘCI OFIAR STANU WOJENNEGO ORAZ ZA POŚWIĘCENIE KRZYŻA KU PAMIĘCI KS. JERZEGO POPIEŁUSZKO I OFIAR STANU WOJENNEGO NA POMNIKU SOLIDARNOŚCI

ZARZĄD ODDZIAŁU W KOLNIE

Wigilijne spotkania

Zdjęcie na pierwszej stronie przedstawia żłóbek w kościele pw. Św. Anny w Kolnie

Okres świąt był okazją do spotkań opłatkowych w kolneńskich szkołach, firmach i instytucjach samorządowych. To czas jasełek, składania życzeń i dzielenia się opłatkiem. *red*



Spotkanie wigilijne dzieci ze świetlicy środowiskowej. Dzieci pod kierunkiem pani Edyty Pomichowskiej przygotowały jasełka.



Fot. Zbigniew Bohuszko

...uczniów szkoły Podstawowej nr 1...

Jasełka w wykonaniu kolneńskich gimnazjalistów.



Fot. Marek Jakubowski



...i przedszkolaków

W Sylwestrową noc na Placu Wolności

Mieszkańcy Kolna, w większości jego młodzi przedstawiciele, przywitali Nowy Rok 2006 w tradycyjnym miejscu, czyli w parku. Radosny nastrój potęgowała muzyka serwowana przez didżeów Roberta i Huberta oraz szampan. Miasto reprezentował burmistrz Mieczysław Śniadach, a ja tam byłem, miód i wino piłem...

sylwek

